

głos polic

dodatek Głosu Szczecińskiego

Egzemplarz bezpłatny



Partnerzy wydania



Co z obwodnicą?

Nowa trasa o długości 6,5 km ominie miejscowości Przeclaw i Warzymice.

CZYTAJ STR. 9



Rozpoczęła się budowa centrum logistyki. Dla mieszkańców powiatu oznacza to nowe miejsca pracy

CZYTAJ STR. 16

Dla Krystiana, czyli biegamy z sercem

● Policzanie udowodnili, że potrafią się zorganizować w potrzebie. Taka była geneza drugiego „Eko biegu”

Police

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

- II Przełajowy Test Coopera - Eko Bieg idziemy i biegniemy dla Krystiana - już za nami. Był dość mroźny dzień, ale z dużym uśmiechem i dobrymi sercami - mówią organizatorzy. Przełajowy Test jest biegiem stworzonym z pasji biegaczy Stowarzyszenia Klubu Biegowego „Dzik”. Jednak nie chodzi o dokonania sportowe. Bieg został zadedykowany panu Krystianowi, któremu przekazano na leczenie całą opłatę startową. Cztery lata temu podczas zwyczajnych badań okresowych

okulistka badająca Krystiana zauważyła coś niepokojącego w jego wzroku, po czym skierowała go na oddział neurochirurgii. Diagnoza okazała się praktycznie wyrokiem śmierci, gdyż w lewym płacie czołowym znaleziono guza olbrzymich rozmiarów, jednego z najzłośliwszych - glejaka.

To nie była jedyna akcja zorganizowana na rzecz osób chorych. W Szkole Podstawowej nr 8 odbył się Dzień Dawcy pod hasłem „Pomóż Arkowi i innym”. Celem akcji było zachęcenie policzan do zarejestrowania się w bazie potencjalnych dawców szpiku. Na apel odpowiedziało 278 osób. To sukces. ● ©

● Więcej o obu akcjach przeczytajcie na str. 416



► Na starcie imprezy stanęło 146 zawodników, biegaczy i miłośników chodzenia z kijkami. Każdy musiał przebiec lub przejść jak najdłuższy dystans w ciągu 12 minut. Uczestnicy startowali i zatrzymywali się na sygnał syreny strażackiej

AUTOPROMOCJA

006025313



Czytaj Głos gdziekolwiek jesteś

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GS 24.pl
SERWIS GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO



Od redaktora

Marek
JaszczyńskiSerce rośnie, że
ktoś pomaga

Jestem podbudowany. Tak, tym że społeczność powiatu potrafi zdobyć się na taki gest. Mam na myśli dwie akcje, które zorganizowano z myślą o potrzebujących. Po pierwsze to przełajowy test Coopera, połączony z akcją charytatywną, a po drugie to rejestracja osób, które chcą zostać potencjalnymi dawcami szpiku. Po tym, ile osób odpowiedziało na apel trzeba powiedzieć: serce rośnie. O obu akcjach przeczytamy w bieżącym wydaniu miesięcznika. A oprócz tego dowiemy się o tym, kiedy powstanie obwodnica Warzymic i Przechławia, a tym samym mieszkańcy będą mogli odpuścić od ruchu tranzytowego. Wiemy też, ile osób zamierza zatrudnić firma Amazon, która buduje gigantyczną halę pod Kołbaskowem. Życzę miłej lektury. ●



Jest oficjalny rekord!

Daniel Traut, fryzjer z Polic został oficjalnie rekordzistą Polski w strzyżeniu na czas. W czasie 16 godzin obciął włosy 211 osobom. Zgodnie z wytycznymi włosy należało skrócić o co najmniej 1,5 centymetra u każdego strzyżonego. Rekord został ustanowiony w czasie akcji charytatywnej. Pan Daniel zbierał pieniądze na leczenie pana Krystiana, który mieszka w Uniemyślu.

FOT. ANDRZEJ SZCZOKI



FOT. ANDRZEJ SZCZOKI

Krewka para!

Załoga polskiego pogotowia ratunkowego udała się do jednej z miejscowości w gminie Police.

Poszkodowany w zamian za to obrzucił ratowników obelgami. Kopnął również ambulans, tak silnie, że but utknął w grillu karetki. Nagle do ratowników podbiegła 26-latką. Jednego z ratowników kopnęła w plecy tak silnie, że ten upadł. Drugi otrzymał kopniaka w piersi.

24

-letni kierowca fiata stilo, zatrzymany na ul. Piłsudskiego w Policach miał prawie 2,5 promila. Po wytrzeźwieniu w trybie przyspieszonym usłyszał wyrok: zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 5 lat i kara grzywny w wysokości 4 tys. zł oraz kara 5 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Mężczyzna był jednym z pięciu kierowców zatrzymanych na „podwójnym gazie”, w ramach „Akcji Zniczy”.

„Od Głębokiego do Polic”



FOT. WESŁAW SAWIE

► Nie odpoczywają nawet późną jesienią. Tym razem nie szaleli na rowerach, ale pieszo. Członkowie klubu „Sama rama” przeszli Dolinę Osówki przez Polanę Harcerską potem Most Meyera i Głaz z Króliczkami, który upamiętnia pisarza Hermanna Lönsa, poległego na początku pierwszej wojny światowej

Kalendarium

25 listopada, piątek

Inieniny obchodzą:

Beatrycze, Elżbieta, Erazm, Godzimir, Józef, Katarzyna, Maria, Merkury, Mojżesz, Piotr i Tegomir

Nietypowe święta

Światowy Dzień Pluszowego Misia, ustanowiony w 2002 roku w 100. rocznicę powstania zabawki pluszowego misia, nazwanego na cześć 26. prezydenta Stanów Zjednoczonych Theodora (Teddy) Roosevelta

Złkarchistorii

1914 - taktycznym zwycięstwem wojsk austro-węgierskich nad rosyjskimi zakończyła się bitwa pod Kra-kowem

1967 - w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się premiera Działów w reżyserii Kazimierza Dejmka.

1992 - parlament Czechosłowacji podjął decyzję o podziale kraju na niepodległe Czechy i Słowację z dniem 1 stycznia 1993 roku.

2013 - zakończono produkcję samochodu sportowego Lamborghini Gallardo.

Tym żył internet. Nie zawsze zgadzamy się z opiniami internautów, ale publikujemy

Amazon otwiera
centrum
w Kołbaskowie. Praca
dla 1000 osób

1 Bezrobocie spada w Polsce, kolejnych 1000 mu-rzynów trzeba po 1800 zł brutto. W Niemczech nie mogą znaleźć nikogo nawet za 1800 euro! W Berlinie brak rąk do pracy w Amazonie. Polska po Tajwanie, Wietnamie, Bułgarii, Chinach - najtańszą siłą roboczą świata! Brawo dla tego państwa! **HANS**

2 Hans nie zgodzę się z Tobą - w Chinach przeciętny pracownik zarabia (w sile nabywczej) pieniędzy nie w przeliczeniu) około 3300 zł netto. Nie rozumiecie, że im więcej miejsc pracy (nawet na początek za 1500 zł) to tak na prawdę większa konkurencja na rynku pracy przez co za 2-3 lata pensje same pójdą w górę, bo Lid pod-

niesie, aby ktoś przyszedł do pracy - przyjdą Ci z Amazona, więc Amazon podniesie, aby mu nie uciekli pracownicy, itd. Do tego Polska na chwilę obecną nie ma co fikać na polu międzynarodowym, ale jak ściągamy do siebie biznes z wielu krajów rozwiniętych mających odpowiednie siły militarne, to nikt nas nie ruszy, bo każdy będzie miał interes u nas, więc ani USA, ani Niemcy czy Francja nie wjadą nam na chatę, tak samo nie zrobią Turcja, Rosja czy Irak, Afganistan, bo wtedy Ci co mają u nas biznes postraszają ich swoimi muskułami. Polityka międzynarodowa (kolonialna) jest bardzo złożona, a Polska niestety nie jest krajem mocarstwem (jeszcze).

3 Właśnie takich mało asertywnych parobków całujących w d...e jaśnie Pana, co da pracę za minimum i będzie wymagał posłuszeństwa 24h jak ty, koncerny potrzebują.

Pewnie jeszcze sprzedawałbyś kolegów z pracy, żeby szef po plecach poklepał. Jak jeden z drugim potrafiłby negocjować znając własną wartość to by inaczej w tym kraju było...

SNAJPER

4 Efekt zwiększania płac już jest widoczny np. w Poznaniu. Wszystkie firmy zatrudniające wielu pracowników podnoszą płace, bo brakuje kandydatów - ludzie przenoszą się z firmy do firmy. To wymusza podwyżki i dodatkowe elementy motywacyjne tj. ubezpieczenia, opieka medyczna, premie, itp. Amazon w Poznaniu płaci dziś ok. 3300 brutto, tj. ok. 2360 netto, a zaczynał ok. 2600 brutto, tj. około 1870 zł netto.

MAJKA

5 Co będziesz takim tłumaczem, to nie da, jak budują biurowce źle - bo w tramwaju ek-

sperci od nieruchomości i każdej dziedziny życia twierdzą, że będzie stał lub stoi pusty, jak budują Zalando czy Amazon też źle. Szkoda twojego czasu.

GOŚĆ

6 Praca w elektromarkecie jest spoko, ale na pewno nie na zawsze. To praca dobra dla ludzi młodych, którzy chcą sobie zarobić trochę kasy.

RUSEK

7 Kochana Majko, nasz land daje 3000 euro na Syrię, czyka bez konieczności bycia więźniem. W Polsce będzie pewnie całe 1800 złotych brutto!

GOŚĆ

8 Nieźle, ale ja wole w rodzimej firmie. Pracuję w... Jest ok, też są działy do pakowania i nie muszę jechać za granicę, żeby mieć spokój pracę, ale powodzenia dla tych, którzy tam się zatrudniają.

RYZKA

głos polic

ADRES REDAKCJI

71-875 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskappress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Krzysztof Nalecz, tel. 59 848-81-00,
krzysztof.nalecz@polskappress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN

Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 48 13 311
ynona.sobecka@polskappress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY

I DZIENNIKARZ
Marek Jaszczyński
tel. 91 481 33 56
marek.jaszczyński@polskappress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Szczecin
ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 481 33 92
reklama.gs24@polskappress.pl

PRENUMERATA

połączenie bezpłatne: 800 20 35 35
tel. 94 347-35-37

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Warto wiedzieć

Zaproszenie na jarmark. Po sąsiedztwu

Tradycja jarmarków bożonarodzeniowych jest kultywowana w Pasewalku - Partnerskim Mieście Polic. Tegoroczny jarmark w Pasewalku potrwa od 9 do 12 grudnia. Jak zawsze na uczestników czekać będzie kermas z bogatą ofertą. Można będzie nabyć wszystkie niezbędne świąteczne dekoracje, ozdoby choinkowe, upominki i stylowe akcesoria. Burmistrz Miasta Pasewalk zachęca przedsiębiorców z Gminy Police i innych miejscowości do wspólnego spędzenia tego najpiękniejszego czasu w roku i zaprezentowania swoich wyrobów. Jarmark odbędzie się w centrum miasta. Osoby zainteresowane wynajmem chatki jarmarcznej proszone są o kontakt telefoniczny: 48/91/4311826 lub mailowy: kwikner@ug.polic.pl

Hala w remoncie. Sporte zmiany

Do końca sierpnia przyszłego roku potrwa remont hali sportowej przy ul. Siedleckiej 2B. Po modernizacji, w miejscu trybuny staną 2 kondygnacje, gdzie znajdować się będą szatnie i pomieszczenia dla stowarzyszeń sportowych. Na czas prac, zajęcia i rozgrywki sportowe zostały przeniesione do innych obiektów na terenie gminy. Poszczególne działy OSiR w Policach zostały przeniesione i mieszczą się: dyrektor, sekretariat i kadry w kompleksie sportowo-rekreacyjnym przy ul. Piaskowej 97, a księgowość w Miejskiej Przystanku Żeglarskiej przy ulicy Kopnickiej 12.

Spotkanie z organizacjami pozarządowymi

19 listopada odbyło się spotkanie z polskimi organizacjami pozarządowymi (skrót: Jang, NGO). W 2016 r. organizacje pozarządowe zostały wsparte w różny sposób z budżetu Gminy Police łączną kwotą ponad 2.100.000 zł. Urząd w 2017 r. planuje dalsze wspieranie NGO. Ponadto planuje się rozpoczęcie działań mających na celu powołanie Rady Seniorów oraz stworzenie strony internetowej, której zadaniem będzie ułatwienie komunikacji pomiędzy organizacjami i samorządem. Po spotkaniu odbyło się szkolenie dla przedstawicieli organizacji, na którym przedstawione zostały nowe zagadnienia z zakresu współpracy NGO z jednostkami samorządu terytorialnego.

Police Wszystko zaczęło się w 1966 roku

Pół wieku za nami, czyli spółdzielczy jubileusz

Były gratulacje i wspomnienia. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Odra” została odznaczona „Gryfem”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Odra” w Policach działa od 1966 roku. Kiedy powstała, jej celem było zapewnienie mieszkań dla przyszłych pracowników Zakładów Chemicznych „Police”, powstających na obrzeżach miasta. Spółdzielnia posiada 3335 lokali mieszkalnych. Mieszka w nich ponad 12.000 osób, co stanowi blisko 1/3 mieszkańców Polic.

Uroczystość w MOK

18 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury w Policach odbyła się uroczystość związana z jubileuszem 50-lecia Spółdzielni.

Lidia Walczak, prezes zarządu SM „Odra” wraz z Witoldem Królem, przewodniczącym Rady Nadzorczej, uroczystie rozpoczęli galę i przywitali zgromadzonych gości. Szczególne podziękowania skierowane zostały do osób, które zainicjowały powstanie oraz doprowadziły do założenia Spółdzielni. Słowa uznania usłyszeć również przedstawiciele instytucji oraz firm, współpracujących i wspierających „Odrę”. Adresaci podziękowań otrzymali pamiątkowe statuetki i kwiaty. Odczyta-



W uroczystości wzięli udział przedstawiciele firm, instytucji oraz władz samorządowych, a także założyciele spółdzielni: pracownicy oraz emerytowani pracownicy, gospodarze domów, członkowie spółdzielni i członkowie Rady Nadzorczej

no również listy gratulacyjne od Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Policach oraz Banku Pekao S.A. Lidia Walczak podkreśliła, iż fundamentami sukcesu Spółdzielni są przede wszystkim jej członkowie, jak i pracownicy - obecni i emerytowani.

W uznaniu zasług dla rozwoju Pomorza Zachodniego Spółdzielnia Mieszkaniowa „Odra” w Policach została odznaczona przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego srebrną Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego, którą podczas uroczystości wręczył prezes Lidia Walczak. Olgierd Geblewicz, Marszałek Woje-

wództwa Zachodniopomorskiego, pogratulował dotychczasowych osiągnięć oraz życzył dalszych sukcesów w działalności Spółdzielni. Ponadto z wielkim wzruszeniem gratulował sukcesu i dziękował za owocną współpracę Andrzej Kobrzyński z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Szczecinie.

Do refleksji i wspomnień skłonił film, przygotowany w 50. rocznicę powstania spółdzielni, przygotowany przez TV Police. Zawierał wspomnienia o początkach funkcjonowania spółdzielni, opowiedziane przez jej założycieli i członków oraz archiwalne zdję-



Jednym z punktów spotkania był film poświęcony historii spółdzielni

cia, ukazujące prace budowlane związane z powstaniem pierwszych osiedli, a także Szkoły Podstawowej nr 8. Po części oficjalnej obchodów jubileuszowych odbył się koncert. Eleni wraz z zespołem, który był dopełnieniem tej przyjaźni i wzruszającej chwili. Na zakończenie gospodarze wraz z gośćmi skosztowali tortu, przygotowanego specjalnie na tę uroczystość, a także z uśmiechem i dumą stanęli do wspólnych zdjęć pamiątkowych.

Współpraca z gminą

W roku jubileuszowym SM „Odra” zawarła porozumienie o współpracy z Gminą Police,

w ramach której powstanie nowy blok mieszkalny. Inwestycja ma być gotowa w 2018 roku. Współpraca jest oparta na zasadach określonych w ustawie „O niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego”. W ramach przygotowywanego przedsięwzięcia Spółdzielnia wybuduje budynek z 24 mieszkaniami, w którym 16 mieszkań ma być finansowanych przy wsparciu Banku Gospodarstwa Krajowego. Gmina wskaże najemców do 8 lokali w tym budynku. Jednym z warunków przystąpienia do najmu będzie wychowywanie przez najemców przynajmniej jednego dziecka.

24

MIESZKANIA
Będzie miał nowy budynek SM „Odra”, który powstanie we współpracy z gminą

Police Pierwsze rodzinne śpiewanie w Miejskim Ośrodku Kultury

Uczciliśmy 98. rocznicę odzyskania niepodległości

Narodowe Święto Niepodległości zostało uczczone dwoma koncertami. To z uwagi na ogromne zainteresowanie mieszkańców udziałem we wspólnym śpiewaniu pieśni patriotycznych.

Rodzinny Śpiewnik Patriotyczny skierowany był do dzieci, ich rodziców i dziadków. Uczestniczyli w nim młodzi artyści z grup Out Loud oraz PP66 wraz z muzykami i instruktorami, którzy ze sceny



Najmłodsi i najstarsi mieszkańcy Polic uczestniczyli we wspólnym śpiewaniu w MOK

wspierali publiczność we wspólnym śpiewaniu. Wszyscy przybyli otrzymali śpiewnik.

Wieczorem odbył się koncert IV Śpiewnik Patriotyczny „Ułani, ulani”. W pierwszej części spotkania wystąpili artyści, którzy zaprezentowali współczesne piosenki patriotyczne. Następnie wszyscy zgromadzeni zostali zaproszeni do wspólnego wykonania kilkunastu pieśni patriotycznych. Wspieraniem artystycznym byli: solistka

operowa Ewa Filipowicz - Kosińska wraz z wokalistami Szczecińskiej Akademii Sztuki oraz akompaniatorem, wykładowcą Akademii Sztuki w Szczecinie Krzysztofem Figłem. Obchody Święta Niepodległości tradycyjnie rozpoczęła uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny, z udziałem władz samorządowych i pocztów sztandarowych, która odbyła się w kościele pw. św. Kazimierza Królewicza.

Police

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

W Szkole Podstawowej nr 8 odbyła się rejestracja ochotników, którzy są gotowi oddać szpik, żeby pomóc chorym na raka krwi.

- Przyszedłem się zarejestrować, bo taka jest potrzeba. Syn przyniósł ulotkę z przedszkola z informacją o rejestracji. Takich akcji powinno być więcej - mówi Joanna Farbotnik, która uczestniczyła w rejestracji.

Pamiętna diagnoza

Akcja została zorganizowana z myślą o panu Arkadiuszu.

- Człowiek zaczyna myśleć inaczej, gdy wie, że z dnia na dzień może stracić wszystko, że każdy kolejny dzień może być jego ostatnim - to słowa 29-letniego Arka Pawełkiewicza z Polic. 30 stycznia 2016 r. na dłużej zostanie w jego pamięci. Tego dnia usłyszał diagnozę - ostrą białaczkę limfoblastyczną. Wcześniej wiodł normalne życie. Kocha sport i podróże. Marzył o skoku ze spadochronem i wyjeździe na wakacje ze znajomymi, teraz marzy jedynie o tym, żeby wyzdrowieć. Chciałby pójść na spacer, pojechać na rowerze lub pobawić się z bratanicami - Nadią i Niną. Dla Arka jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczepienie szpiku lub komórek macierzystych od dawcy niespokrewnionego.

Jaki jest efekt akcji? - W Policach zarejestrowaliśmy 278 potencjalnych dawców szpiku, ale nie liczba jest ważna tylko świadomość, że swoimi działaniami możemy uratować komuś życie. Na każdym kroku działałam spotkałam wielu miłych i życzliwych ludzi o dobrych sercach, którym los innych nie jest obojętny - napisała na portalu FB.com Patrycja Pawełkiewicz, szwagierka Arka.

Kto może zostać dawcą?

Zarejestrować może się każdy zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 55 rokiem życia, ważący minimum 50 kg (bez dużej nadwagi). Zajmuje to tylko chwilę, polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu 4 ml krwi. Na podstawie pobranej próbki zostaną określone cechy zgodności antygenowej, a jeśli okaże się, że kod genetyczny dawcy zgadza się z kodem genetycznym chorego,

Pospolite ruszenie serc dla Arka. Aż 278 osób chce zostać dawcą szpiku

● Za nami akcja „Pomóż Arkowi i innym”. Policzenie pokazali na co ich stać



► W czasie rejestracji koncertował zespół Pingwiny Wojny. W akcji wzięło udział wiele osób. Więcej zdjęć i film na www.gs24.pl



► Pani Joanna przyszła na rejestrację z gromadką dzieci. - Do przyjścia namówił mnie syn - powiedziała nam



► Rejestracja podczas tego Dnia Dawcy była prowadzona za pomocą pobrania próbki krwi

byłoby się go obawiać. Na dzień dzisiejszy, dzięki udoskonalonym sposobom monitorowania stanu człowieka podczas całego zabiegu i znieczulenia możemy stwierdzić, że ryzyko znieczulenia ogólnego jest znikome, więc całe pobranie szpiku jest również bezpieczne.

Kolejny mit: czy pobranie szpiku grozi paralizem? - Absolutnie. Nie ma to nic wspólnego z kręgosłupem. Talerz kości biodrowej, to miejsce które jest najbardziej bezpieczne jeśli chodzi o pobieranie szpiku, ponieważ w pobliżu nie znajdują się żadne narządy, które mogłyby być zagrożone - wyjaśnia dr Tigran Torosian. - W trakcie zabiegu pobiera się ok. 1-1,5 litra mieszaniny szpiku kostnego i krwi. Efektem pobrania u dawcy jest spadek stężenia Hemoglobiny o ok. 2 g/dl, co u zdrowych ludzi, z prawidłowymi wynikami morfologii krwi (a takimi z założenia są dawcy) przy odpowiedniej suplementacji płynów ustrojowych i poziomu żelaza nie powoduje istotnych dolegliwości. Mieszanina zawiera ok. 5 procent szpiku kostnego, regenerującego się całkowicie w organizmie dawcy w ciągu ok. 2-3 tygodni.

Jeszcze jedna metoda

Na czym polega pobranie krwiotwórczych komórek macierzystych z krwi obwodowej? - Dawca zajmuje wygodną dla siebie pozycję siedzącą na fotelu w ośrodku pobrania, jest w stanie pełnej świadomości i ma założone dwa dożylnie dojsca w obydwu przedramionach - wyjaśnia dr Tigran Torosian. - Z jednego dojsca pobierana jest krew, a do drugiego powraca. Jednak nim krew powróci do organizmu przez drugie dojsce, przechodzi przez specjalną maszynę - separator komórkowy, która odseparowuje z niej krwiotwórcze komórki macierzyste. By jednak komórki te znalazły się w krwiobiegu dawcy, wcześniej pod wpływem czynnika wzrostu granulocytów - G-CSF zostają zmobilizowane ze szpiku do krwi. Pobranie tą metodą trwa do 4-5 godzin, po których dawca może o własnych siłach powrócić do domu. ● @

Nie liczba jest ważna tylko świadomość, że swoimi działaniami możemy uratować komuś życie

go, wtedy dochodzi do przeszczepienia.

Obalamy mity

W opinii publicznej pokutuje wiele mitów o idei dawstwa. Budzą niepokój i zniechęcają potencjalnych dawców. Spróbujmy je rozwiązać w rozmowie z ekspertem - Dr Tigranem

Torosianem, lekarzem hematologiem. Pierwszy mit: pobranie szpiku kostnego nie jest bezpieczne? - Pobranie szpiku jest metodą stosowaną na całym świecie od kilkudziesięciu lat i nie stwierdzono, aby niosło za sobą jakiegokolwiek ryzyko istotnych, odległych w czasie, skutków ubocznych dla dawcy.

Dlatego można ocenić, że pobranie szpiku jest bezpieczne, choć biorąc pod uwagę fakt, że jest to zabieg inwazyjny wykonany w znieczuleniu ogólnym, to tak jak każdy taki zabieg niesie za sobą minimalne standardowe ryzyko powikłań związanych choćby z narkozą - tłumaczy dr Tigran Torosian. - Proszę

pamiętać, że przed planowaniem takiej procedury dawca przechodzi szczegółowe badania medyczne, które między innymi mają na celu ocenę ewentualnego ryzyka pobrania pod kątem jego zdrowia. Jeśli dawca zostaje zakwalifikowany do pobrania, oznacza to, że ryzyko jest tak małe, że przesa-

Warto wiedzieć

Wygraj czulkę czadu lub dymu

Powiat Policki i Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Policach zapraszają do udziału w trzeciej edycji „Czadowego” konkursu. Warunkiem udziału jest przesłanie zgłoszenia wraz z protokołem przeglądu (kopia, skan, zdjęcie) pieca, kotła grzewczego lub przeglądu /czyszczenia przewodów kominowych spalnicowych, wentylacyjnych wykonanego w terminie od 1 marca 2016 roku. Do konkursu mogą przystąpić wyłącznie osoby pełnoletnie, zamieszkałe na terenie Powiatu Polickiego. Formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem dostępny jest w siedzibie KP PSP w Policach oraz na stronach www.straz.polic.pl i www.policki.pl.

To ostatni dyżur w tym roku

W Starostwie Powiatowym w Policach konsultanci z Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich funkcjonującego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego w Szczecinie odpowiadali na pytania związane z funduszami unijnymi. W ramach Mobilnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich raz w miesiącu w Starostwie Powiatowym w Policach odbywają się dyżury konsultantów, podczas których udzielane są szczegółowe informacje związane z pozyskiwaniem i rozliczaniem środków UE. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na ostatnie w tym roku konsultacje, które odbędą się 8 grudnia br. w Starostwie Powiatowym w Policach przy ul. Tanowskiej 8, na parterze urzędu pokój numer 18, w godzinach od 10-13.

Trzymamy kciuki za nasze dziewczyny!

Za nami szósta kolejka II ligi kobiet w piłce siatkowej, w której SMS Police uległ w Stargardzie 2:3 Spójni. Po wygraniu czterech spotkań i przegraniu dwóch, zawodniczki Szkoły Mistrzostwa Sportowego zajmują aktualnie trzecią pozycję w tabeli z dorobkiem 13 punktów. Policzanki tracą do lidera Energetyka Poznań jeden punkt. I to właśnie tą drużyną SMS Police zagra najbliższe spotkanie - 27 listopada w Poznaniu.

Powiat policki Seniorzy z czterech gmin świętowali swoje święto

Bycie seniorem nie oznacza końca aktywności

20 listopada Powiat Policki zorganizował Ogólnopolski Dzień Seniora

Swięto ma jeden cel – kształtować społeczne postrzeganie osób starszych oraz podejmować wszelkie działania mające na celu zapewnienie im godnego życia. Do najważniejszych zadań należy więc walka z wykluczeniem osób w podeszłym wieku, ułatwienie dostępu do opieki medycznej, a także do pełnego życia kulturalnego i społecznego. Obchody zwiastują też nieuchronną rewolucję demograficzną. Obecnie na świecie żyje około 600 milionów osób powyżej 60. roku życia. Szacuje się, że w 2050 roku liczba ta wyniesie 2 miliardy. Znakomita większość z nich zamieszkać będzie kraje rozwijające się. Starsi ludzie będą zatem pełnić jeszcze większą rolę wychowawczą, a ponadto będą musieli liczyć się z późniejszym odejściem na emeryturę. Coraz częściej organizowane są rozmaite formy aktywizacji osób w podeszłym wieku: warsztaty, szkolenia, kursy czy koła zainteresowań. Takie inicjatywy na poziomie lokalnym pomagają seniorom nie tylko się rozwijać, ale również przeżywać drugą młodość. Nie inaczej jest w powiecie polickim. To z myślą o starszych mieszkańcach powiatu zorganizowano spotkanie w Miejskim Ośrodku Kultury.

Seniorzy z czterech gmin Powiatu Polickiego świętowali tego dnia swoje święto. Z tej okazji przygotowano kilka atrakcji, między innymi spektakl „Trzy kwadransy humoru” w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Szczecinie. Seniorzy wysłuchali także wierszy w wykonaniu Heliary Piłarskiej.

W dniu Państwa święta składamy najlepsze życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności. Jesteśmy otwarci na Państwa uwagi i sugestie, chętni abyście służyli nam swoim doświadczeniem – mówiła Beata Chmielewska Członek Zarządu Powiatu w Policach.



Dzień Seniora obchodzony jest w kilku wariantach na poziomie globalnym i lokalnym: 1 października jako Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, 20 listopada jako Ogólnopolski Dzień Seniora

Zarząd Powiatu w Policach, podczas tego dnia, podziękował przedstawicielom wszystkich gmin Powiatu Polickiego za wsparcie i pomoc w polityce senioralnej. Podziękowanie otrzymali Wójt Gminy Dobra Teresa Dera, Wójt Gminy Kołbaskowo Małgorzata Schwarz, Burmistrz Nowego Warpna Władysław Kiraga oraz Burmistrz Polic Władysław Diakun. Ponadto każdy

senior otrzymał gadżety odblaskowe, w ramach zachowania bezpieczeństwa na drodze. Gadżety przekazano w ramach projektu „Na Drodze Wybierz Życie” realizowanego przez Powiat Policki i współfinansowanego ze środków Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie. Zachęcamy Państwa do noszenia odblasków. Nosząc taki gadżet po zmroku, wzrasta Wasza

widoczność. Przyjmijcie od nas taki gadżet i korzystajcie z niego, tym bardziej że spełnia on także praktyczną funkcję – mówił Starosta Policki Andrzej Bednarek.

Uroczystość Ogólnopolskiego Dnia Seniora w Powiecie Polickim zorganizował Wydział Spraw Społecznych i Obywatelskich przy współpracy z Wydziałem Rozwoju, Informacji i Promocji.

Rocznica „Biała szkoła” i David - Roentgen - Schule po sąsiedzku

To już ćwierć wieku szkolnej współpracy

18 listopada obchodzono 25-lecie współpracy Zespołu Szkół im. I. Łukasiewicza w Policach z David-Roentgen-Schule w Neuwied. Młodzież poznaje kulturę, język, obyczaje i historię obu krajów.

Współpraca rozpoczęła się w 1991 roku. Ówczesni dyrektorzy szkół - Jerzy Kliszewski i Willy Jammers oraz Włodzimierz Sanocki z Kuratorium Oświaty pod-

pisali umowę w Policach. - To dzięki panu Kliszewskiemu, jego nowatorskim pomysłom, pasji „wyprzedzania świata”, spontaniczności i talentowi w zjedynowaniu sobie przychylności ludzi możemy obchodzić jubileusz 25-lecia partnerstwa szkół - mówi prowadząca uroczystość Maria Falkowska.

Współpraca między szkołami ma określony charakter. W ramach tej współpracy realizowa-



Uczestnicy wydarzenia mieli okazję do podzielenia się wspomnieniami związanymi z jubileuszem współpracy

nie są różnorodne projekty, których autorami są nauczyciele obu szkół. Młodzież poznaje kulturę, język, obyczaje i historię obu krajów.

Podczas uroczystości Dyrektor Agata Jarymowicz, Członek Zarządu Powiatu Beata Chmielewska, ówczesny Dyrektor szkoły Jerzy Kliszewski i przedstawiciel szkoły z Neuwied Dieter Reime odśpiewali tablicę upamiętniającą 25 lat współpracy.



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Nie zwycięstwo było najważniejsze, ale chęć pomocy. Był to bieg charytatywny, a zebrane pieniądze przekazane zostały na leczenie Krystiana



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Pogodna była idealna do biegu, chociaż ścisnął mroz i miejscami było ślisko. Na imprezę przyszły całe rodziny. Było warto



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Do biegu wystartowało 146 osób. Drużynowo wygrali Police, przed Dobrą i Nowym Warpnem. W 2015 roku przełajowy test Coopera został zrobiony po raz pierwszy w Policach



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Rodzice przyszli na imprezę z dziećmi. Lekki mroz nie odstraszył od niedzielnego biegania

Charytatywny bieg za nami

Impreza w Policach odbyła się pod naszym patronatem. Biegacze i miłośnicy Nordic Walking uczestniczyli w przełajowym teście Coopera, w którym trzeba przebiec lub przejść jak najwięcej kilometrów w ciągu 12 minut. Był to bieg charytatywny. - Cała opłata startową została przekazana na pomoc w leczeniu Krystiana, który zmagą się ze złośliwym glejakiem - mówi Wojciech Bobrowski z Klubu Biegowego „Dzik”. - Mam nadzieję że nasza pomoc będzie skuteczna, aby Krystian też miał okazję kiedyś biegać na takim teście. Uczestnicy startowali na sygnał syreny strażackiej i zatrzymywali się na sygnał syreny. Sędziowie mierzyli pokonany dystans. Prawie 6 okrążeń trasy, która liczyła 500 metrów zrobił Rafał Rycak, któremu zabrakło za ledwie 15 metrów do pokonania pełnych trzech kilometrów. Najlepsza z pań, Wioletta Murawska przebiegła 2442 metry. Wśród miłośników chodzenia z kijkami najdłuższy dystans pokonał Sławomir Waryszak, który przeszedł 1620 metrów. Najlepsza z pań w kategorii Nordic Walking, Sylwia Stachowicz-Hawrylak przeszła 1470 m. ●

MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Publiczność mocno dopingowała biegaczy. Trzech pierwszych zawodników w czasie 12 minut pokonało 2900 metrów. Na podium znaleźli się: Bartosz Rycak, Piotr Pawliński i Bartek Bułatowicz



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Test Coopera to próba wytrzymałościowa opracowana przez amerykańskiego lekarza Kennetha H. Coopera na potrzeby armii USA w 1968 roku

Nowe Warpno Mieszkańcy obchodzili 98. rocznicę odzyskania niepodległości

To nasze, narodowe święto

11 listopada to dla każdego Polaka ważna data - symbol miłości Ojczyzny, walki o wolność, symbol wiary i zwycięstwa. Patriotyczne święto skłania nas do refleksji nad wartościami wolności i niepodległości państwa, miłości i solidarności. Dla upamiętnienia tej ważnej rocznicy w dniu 15 listopada, uczniowie Szkoły w Nowym Warpnie przedstawili wzruszającą lekcję historii przygotowaną pod kierunkiem pani Jolanty Wnuk.

Lekcja patriotyzmu

Podczas uroczystości nie zabrakło wierszy i pieśni patriotycznych oraz informacji historycznych, przekazanych poprzez grę młodych aktorów. Wszystko po to, aby wszczepić w młode serca uczucia do własnego kraju i przedstawić tragiczne losy naszej ojczyzny i trudną drogę do odzyskania wolności. Zgromadzeni goście oraz



Podczas uroczystości nie zabrakło wierszy i pieśni patriotycznych oraz informacji historycznych

uczniowie z zacięciem wysłuchali przedstawienia. Na twarzach widzów nieprzerwanie do-

strzec można było zainteresowanie treścią przygotowanego montażu słowno-muzycznego. Dzięki



To była lekcja patriotyzmu dla najmłodszego pokolenia. Najmłodszy wie, że warto kultywować pamięć o przodkach

takiej lekcji patriotyzmu najmłodsze pokolenie miało okazję uświadomić sobie, że warto również

dziś kultywować pamięć o przodkach, interesować się rodzinną kulturą, historią, a godło, flaga

i hymn są od wieków najpiękniejszymi symbolami naszej polskości, dumy i tożsamości.

To był wielki wysiłek

Wskrzeszenie Polski po 123 latach niewoli w 1918 roku nie oznaczało końca walki o samostanowienie państwa polskiego. Mówiąc o tamtym okresie jednym z tematów wymienianych w wybitnych organizatorów życia społecznego i politycznego takich jak: Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Daszyński, Wincenty Witos czy Ignacy Jan Paderewski, tracąc jednocześnie perspektywę międzynarodową, jej symbolem był Woodrow Wilson - prezydent USA, którego wysiłki nad Wisłą doceniono. W 1924 roku ogłoszono w Polsce żałobę z powodu śmierci przywódcy. Innym zapomnianym symbolem tamtego czasu jest wykuty na rewersie medalu Piłsudskiego z 1930 r. aforyzm: „Geniuszem Wodza, Męstwem żołnierza, Wysiłkiem Narodu.”

Spotkanie Święta Edukacji Narodowej

Uczniowie wdzięczni za trud

W świetlicy szkolnej w Nowym Warpnie odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Nauczyciela. Apela otworzyła Pani dyrektor Stanisława Ryszewska witając wszystkich zebranych gości, przybliżając ideę Dnia Edukacji Narodowej

Po przywitaniu nauczycieli, uczniów oraz przybyłych gości dyrektor szkoły Stanisława Ryszewska oddała głos Burmistrzowi Nowego Warpna, Włodzisławowi Kiradzie. Włodzisław Kirada, Włodarz miasta złożył serdeczne życzenia wszystkim nauczycielom oraz pracownikom szkoły. Następnie życzenia złożył dyrektor ZGK Jarosław Burba. Po części oficjalnej uczniowie szkoły przedstawili ciekawy program artystyczny - recytowali wiersze, odgrywali teatrzyk. Następnie Stanisława Ryszewska wręczyła wyróżnienia i nagrody nauczycielom oraz pracownikom szkoły.

Na zakończenie uczniowie złożyli serdeczne życzenia nauczycielom za ich pedagogiczny trud i wręczyli im drobne upominki. Skąd wzięło się to święto? Geneza sięga XVIII wieku. Komisja nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mająca, bo tak



W czasie święta uczniowie przedstawili bogaty program artystyczny

brzmiała pełna nazwa Komisji Edukacji Narodowej (KEN) została powołana na wniosek króla Stanisława Augusta Poniatowskiego przez sejm rozbiorowy 14 października 1773 roku. Pomysłodawcą był książę Hugo Kollataj, a tworzyło ją czterech posłów i czterech senatorów z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Komisja Edukacji Narodowej była pierwszym ministerstwem oświaty w Polsce i pierw-

szą taką instytucją w Europie. Do jej zasług należy przygotowanie nowych programów nauczania, stworzenie podstaw szkolnictwa średniego i seminariów nauczycielskich przy uniwersytetach, a także przyczynienie się do powstania podwalin polskiej terminologii naukowej w dziedzinie matematyki, fizyki czy chemii poprzez publikację nowoczesnych podręczników szkolnych.

Wizyta Popularny aktor odwiedził miasto

Pan Piotr czytał „Krzyżaków”

Piotra Cyrwusa nie trzeba przedstawiać, chyba każdy kojarzy go z „Klanem”, choć od zakończenia jego przygody z tym serialem minęły cztery lata. Do Nowego Warpna z awiał z powodu „Festiwalu Czytania”. Aktor spotkał się także z mieszkańcami

W piątek, 14 października w Urzędzie Gminy w Nowym Warpnie miało miejsce szczególne spotkanie ze znanym aktorem Piotrem Cyrwusem. Pan Piotr Cyrwus przyjechał do No-

wego Warpna w ramach Festiwalu Czytania „Odkrywczy Wyobraźni”. Podczas spotkania z publicznością aktor odczytał fragmenty „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. Podczas Festiwalu Czytania mogliśmy przekonać się o sile i magii słowa pisanego. W doskonałej interpretacji aktorskiej usłyszeliśmy jedną z najważniejszych lektur szkolnych. - Jestem przykładem na to, że jak rodzice czytają dzieciom, to potem jest szansa, że dzieci też będą czytały - mówi aktor. -

Czytamy literaturę w różnym wieku. Czasami dlatego, że nam każą w szkole, a czasami dlatego, że sami chcemy i okazuje się, że za każdym razem odbieramy tę literaturę zupełnie inaczej i rzeczywiście staje się ona dla nas wielką i piękną.

Piotr Cyrwus okazał się przemiłym, pełnym ciepła i humoru człowiekiem. Spotkanie zakończyło miłe chwile, w których pan Cyrwus pozował do zdjęć i rozdawał autografy. Na zakończenie spotkania aktor otrzymał drobne upominki od uczniów z Zespołu Szkół w Nowym Warpnie oraz od mieszkańców gminy.



Piotr Cyrwus chętnie pozował do wspólnych zdjęć. Okazał się przemiłym, pełnym ciepła i humoru człowiekiem

Ogłoszenie

Burmistrz Nowego Warpna podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Gminy w Nowym Warpnie, Pl. Zwycięstwa 1, został wywiezowany na okres od dnia 14 listopada 2016 r. do dnia 05 grudnia 2016 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Nowe autobusy na trasach

- Szczecińsko-Polickie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wzbogaciło się o cztery pojazdy
- Klimatyzowane niskopodłogowce zadebiutowały 5 listopada



► Autobusy zadebiutowały na początku listopada. Obsługują wszystkie linie, numery taborowe: 3053 i 3054 solowe, 786 i 787 - przegubowe



► Zanim pojazdy wyjechały na trasy można je dokładnie obejrzeć



► Pojazdy spełniają najostrejszą obecnie normę emisji spalin EURO 6



► W przegubowcu zmieści się 175 pasażerów, 43 z nich może podróżować na miejscach siedzących

Komunikacja

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Do zajezdni Szczecińsko-Polickiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego trafiły 4 fabrycznie nowe autobusy, dostarczone przez firmę MAN.

- Dostawa jest efektem postępowania przetargowego, które przeprowadzono w tym roku. Spółka zamówiła cztery autobusy, dwa przegubowe o długości 18 m i dwa solowe, dwunastometrowe. Są to autobusy typu Lion's City i Lion's City G - wyjaśnia Grzegorz Ufniaż, kierownik działu przewozów w SPPK. - Zgodnie z umową dostawy, producent za autobusy wraz z wyposażeniem otrzymał wynagrodzenie w kwocie 5.035.620,00 zł brutto (2.068.860 zł brutto za 2 solowe i 2.966.760 zł brutto za dwa przegubowe). Spółka

kupiła autobusy ze środków własnych.

Zalety autobusów

Nowe autobusy są niskopodłogowe na całej długości, co zapewne docenią osoby niepełnosprawne i rodzice z wózkami. Poza tym wsiadanie ułatwia zawieszenie pneumatyczne z funkcją tzw. przykłąku podczas postoju na przystanku. Jest też rampa dla wózków inwalidzkich przy drugich drzwiach. Pojazdy mają też automatyczną skrzynię biegów, silniki spalinowe na olej napędowy, spełniające najwyższą normę emisji spalin Euro 6. Silnik jest umieszczony w komorze wyposażonej w automatyczny system wykrywania i gaszenia pożaru.

Pasażerowie będą zadowoleni z klimatyzacji na całej przestrzeni pasażerskiej i zabezpieczenia przeciwko przytężeniu drzwi. Autobusy mają też kilka praktycznych funkcji

dla kierowców. Wskaźnik temperatury i wskaźnik zużycia paliwa. Dzięki temu kierowca może na bieżąco kontrolować „ekonomię” jazdy.

Spółka pochwaliła się także efektami działań modernizacyjnych i remontowych na terenie zajezdni autobusowej przy ul. Fabrycznej w Policach.

W roku 2016 zrealizowano następujące działania: mijający rok obfitował w prace modernizacyjne i remontowe na terenie zajezdni przy ulicy Fabrycznej. Udało się wyremontować budynek stacji paliw. Jak się okazuje bardzo potrzebne okazało się wykonanie dodatkowej nitki ścieżki komunikacyjnej wraz z malowaniem pasów na miejscach parkingowych. SPPK wyremontowało także instalacje zimnej i ciepłej wody oraz wymieniło instalację centralnego ogrzewania i ciepła technologicznego w warsztacie. Bardzo potrzebne jest też zabezpieczenie an-

tykorozyjne zbiorników retencyjnych. W czerwcu tego roku rozpoczęła się przebudowa lakierni-błacharni wraz remontem myjni. Na efekt końcowy będziemy musieli poczekać do czerwca przyszłego roku.

- Koszt wymienionych prac to 3.147.500 złotych. Wymienione prace modernizacyjne są wykonywane ze środków własnych - wyjaśnia Grzegorz Ufniaż z SPPK.

W przyszłym roku jubileusz

Wielkim krokiem zbliża się rocznica powołania Szczecińsko-Polickiego Przedsiębior-

stwa Komunikacyjnego. 1 lutego 1997 roku zajezdnia w Policach została wyodrębniona ze struktur MZK, a na jej bazie powstało do życia SPPK. Wraz z powstaniem spółki barwy zmieniły również autobusy. Stare kremowo-czerwone i nowe miejskie malowanie Szczecina zostało zastąpione zielono-żółtym malowaniem zakładowym. Przełom wieków charakteryzował się pojawieniem się na trasach w Policach pierwszych przegubowych i pojedynczych niskopodłogowych autobusów MAN 312, 222 i 223. Zastępują one wysłużone ikarusy i jelcze.

Jednak powojenna historia komunikacji miejskiej sięga 1947 roku. Jak można przeczytać na stronie www.sppk.pl, po zakończeniu wojny pierwsze autobusy powróciły na trasę z Gocławia do Polic już w połowie 1947 roku. Na trasę skierowany został odbudowany z demobilu jeden z trzech autobusów, jakim w początkowym

okresie istnienia dysponowało nowo powstałe przedsiębiorstwo Tramwaje i Autobusy Miasta Szczecina. Nowa linia została oznaczona literą „B” i miała długość 12 km. Autobus kursował od 6 rano do 21 wieczorem co 15 minut. Pod koniec roku zmieniono oznaczenie linii z literowego na liczbowe, po którym linia „B” została oznaczona numerem „52”.

W grudniu 1957 roku eksperymentalnie uruchomiono linię pośpieszną „70” z placu Żołnierza Polskiego do Polic. Linia ta spotkała się ze sporym zainteresowaniem mieszkańców i istniała do połowy lat 60. Wraz z rozbudową nowych osiedli mieszkaniowych w tym samym okresie przedłużono z Rynku do Szkoły linię „52”. Obecnie w Policach kursuje 8 linii autobusowych dziennych zwykłych, jedna linia autobusowa pośpieszna i 2 linie autobusowe nocne. Do tego dochodzą linie samorządowe. ● ©

Pasażerowie będą zadowoleni z klimatyzacji na całej przestrzeni pasażerskiej



Czekamy na drogę

● Nowa trasa o długości 6,5 km ominie miejscowości Przeclaw i Warzymice, gdzie znajdują się duże osiedla mieszkaniowe

Kołbaskowo

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Obecny przebieg tej drogi prowadzi do przemieszania ruchu lokalnego z ruchem tranzytowym i w efekcie powstają długie korki w godzinach porannej i popołudniowej szczytu.

Planujemy podpisanie umowy na zaprojektowanie i budowę obwodnicy Przeclawia i Warzymic w połowie przyszłego roku. Termin realizacji wynosi od 34 do 37 miesięcy (z czasu prowadzenia robót budowlanych wyłączane są okresy zimowe od 15 grudnia do 15 marca) - wyjaśnia Mateusz Grzeszczuk ze szczeńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Roboty budowlane powinny rozpocząć się pod koniec 2018 roku, zakończenie realizacji zadania przewidziane jest pod koniec 2020 roku lub



FOT. ANDRZEJ SZOCCIK

► Zakończenie realizacji zadania przewidziane jest pod koniec 2020 roku lub na początku 2021 roku. Wówczas zmniejszy się ruch na „13”

na początku 2021 roku (jednym z kryteriów w przetargu jest czas realizacji inwestycji).

Przypomnijmy, że przetarg na realizację obwodnicy Przeclawia i Warzymic w ciągu DK nr 13 został ogłoszony w październiku ubiegłego roku. Jest to przetarg ograniczony (dwueta-

powy), w 1 etapie zostały sprawdzone wnioski o dopuszczenie do udziału w postępowaniu. Obecnie trwa weryfikacja dokumentacji geologiczno-inżynierskiej oraz zatwierdzanie dokumentów niezbędnych do wysłania zaproszeń do składania ofert cenowych do wykonawców

spełniających warunki uczestnictwa w przetargu.

Nowe połączenie Szczecina z autostradą A6 w ciągu drogi krajowej nr 13 ominające miejscowości Przeclaw i Warzymice będzie drogą dwujezdniową klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). Zadanie to znajduje się w przyjętym we wrześniu 2015 roku roku „Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023”. Inwestycja obejmuje budowę nowego wyjazdu ze Szczecina w kierunku południowym do autostrady A6. Dwujezdniowa obwodnica doprowadzi ruch z miasta bezkolizyjnie do autostrady A6. Droga rozpocznie się od ronda Hakena, będzie biegła w kierunku południowym. Na trasie powstanie węzeł Przeclaw i węzeł zintegrowany Kołbaskowo, który zastąpi istniejące połączenie DK13 i A6 wybudowane jeszcze w połowie lat 30. ubiegłego wieku.

●●●

► Więcej informacji z powiatu na www.gs24.pl/police

Kiermasz dla Victorii

Dobra/zaproszenie

Victoria Komada w czerwcu 2016 skończyła roczek i jest ruchliwą, mądrą i uroczą dziewczynką. Bardzo chciałaby chodzić. Mieszka w Dołuchach, w gminie Dobra. Victoria urodziła się z deformacją nóg, dwustronną hemimelią piszczelową. Jedną nogą Victorii jest w lepszym stanie, bo posiada prawie wszystkie kości, jest tylko wygięta w nienaturalny sposób, drugą nogą jest w gorszym stanie, bo nie ma rzepki ani piszczeli. W USA jest lekarz, który jest w stanie uratować kończyny dziewczynki. Dr Dror Paley po konsultacji, zaoferował rekonstrukcję obydwu kończyn. Rodzice poprzez Fundację Zdrowia i Kultury „Kochaj Życie” muszą w krótkim czasie zebrać 1,5 miliona zł na operację i rehabilitację Victorii w USA.

Na koncie Fundacji jest w tej chwili około 120 tysięcy złotych (listopad 2016). Rodzina Victorii musi walczyć o każdą złotówkę. W Dołuchach jest kilka miejsc, gdzie stoją puszkarnie na zbiórkę gotówek dla Victorii:

- Sklep Spożywczy Farma, Dołuchy, ul. Słoneczny Sad 26;
- Restauracja Lavendova We-

randa, Dołuchy, ul. Bławatkowa 2;

- Zakład Fryzjerski MG - Małgorzata Grabczak;
- hala MARU, Lubieszyn;
- KODO Krzysztof Drapiewski, Dołuchy, ul. Słoneczny Sad 11.

To nie koniec działań. 16 grudnia w godz. 17.30 - 19, w ZS w Dołuchach odbędzie się kiermasz bożonarodzeniowy połączony ze zbiórką pieniędzy dla dziewczynki. Uwaga! Pieniądze na pomoc Victorii można wpłacać na konto:

658004 0002 2010 0019 7898 0002 z dopiskiem: darowizna dla Victorii Komada.



FOT. ARCHIWUM

► Mieszkańcy gminy Dobra organizują kiermasz bożonarodzeniowy

tel. 91 45 35 411
www.makdom.pl

KOMFORTOWE PRZYTULNE MIESZKANIA

Warzymice k. Szczecina

PROMOCJA etap 4: garaż za połowę ceny - do końca listopada

Szczecin - Warszewo

Gotowe mieszkania 4-pokojowe - garaż w cenie mieszkania
mieszkania dwu i trzypokojowe: taniej o 100 zł brutto/m² do końca listopada

Szczecin, ul. Pelikana

zielone tarasy, kameralne osiedle z szybkim dojazdem do centrum



Ćwiczyli gaszenie amoniaku



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ

Police

Ćwiczenia odbyły się w Zakładach Chemicznych Police, w ramach konferencji o bezpieczeństwie instalacji przemysłowych

Scenariusz zakładał, że w trakcie załadunku amoniaku na statku doszło do uszkodzenia fragmentu instalacji, co spowodowało wyciek około 2 ton ciekłego amoniaku. Powstała toksyczna chmura, wybuchł pożar na statku, z pomostu do rzeki wpadło dwóch pracowników. Dodatkowo do wody wyciekło paliwo. Służby ratownicze poradziły sobie z danymi. (JASZ) ● ©



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ



FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ

10 lat minęło, czyli nasze hospicjum świętowało

To była wyjątkowa rocznica. Powrót do wspomnień i trudnych początków. Idea powołania stowarzyszenia pojawiła się w 2003 roku, ale dopiero w Policach, dzięki wsparciu gminy Stowarzyszenie Hospicjum Królowej Apostołów zaczęło działać od października 2006 roku. I tak trwa do dziś. Organizacja pomaga osobom nieuleczalnie chorym na nowotwory oraz wspiera rodziny w czasie odejścia najbliższych. Z okazji 10-lecia nie było końca gratulacjom ze strony władz samorządowych i zaproszonych gości. Ale i stowarzyszenie składało podziękowania za wsparcie. Szczególnie wyróżnienie - tytuły „Honorowego Wolontariusza” przypadło uczniom z Gimnazjum Nr 3 w Policach oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Trzebie-

ży. Szczególnie wzruszający był moment, gdy Tamara Wacholc i Kinga Wolny opowiadały o swoich doświadczeniach w pracy z podopiecznymi hospicjum.

Prezes Stowarzyszenia - Aleksandra Mazur wraz z głównym inicjatorem utworzenia hospicjum w Policach ks. Markiem Kujawskim, opowiedzieli o powstaniu i początkach funkcjonowania hospicjum w Policach, podkreślając przy tym niezwykłą otwartość władz samorządowych i społeczeństwa policyjnego. Dowodem zaangażowania policyjnej gminy było oddanie Stowarzyszeniu w użytek lokalu, który po przeprowadzeniu gruntownego remontu, siłami Stowarzyszenia, służy jako siedziba organizacji.

● © JASZ



► W czasie gali była też okazja, żeby podziękować wszystkim wolontariuszom



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

► Gratulacje od przedstawicieli hospicjów z Pasewalk i Eggesin

► Przedstawicielki Lions Club Police przekazały czek dla hospicjum

► Ksiądz Marek Kujawski podziękował pani Róży Kłys

REKLAMA 006921901

CHAMPIONS CLUB POLICE
Zaprasza

80s
BEST
90s
HIT

KRĘGLE • BILARD • DANCE FLOOR • PUB
CHAMPIONS CLUB

SYLWESTER
Z NAJWIEKSZYMI PRZEBOJAMI

2016
Hodoki i nowa wersja
2017

31 grudnia 2016
start: 21:00

Imprezę Nakreca
Dj Bronx rezydent Clubu
(Artur Kapala)

Wstęp : 25 pln :)
Bilety Rezerwacja : Champions Club Police ul. Plaskowa 97 tel: +48 519 162 930

REKLAMA 006925321

Strefa Biznesu
Nowy magazyn menadżera

Dostępny
w salonach
prasowych
Empik

TYYLIK W FITNESSO...!!!! SPAL MILION KALORII :)))
SPINNING!! - INTENSYWNY TRENING NA ROWERACH!!
CROSS TRAINING (kobiety - mężczyźni)
PILATES (zdrowy kręgosłup)
GIMNASTYKA ODCHUDZAJĄCA
BODY SHAPE, STEP & SHAPE

FITNESSO
FITNESS & SPINNING

TRENINGI
WIECZORNE I PORANNE!

WSZYSCY NA TRENING!
FORMA SAMA SIĘ NIE ZROBI!!:-)

POLICE - PIŁSUDSKIEGO 35 (pod bódzio meble) - 788 299 299 - FITNESSO.pl
Z TYM KUPONEM 10% ZNIŻKI NA KARNET w XI i XII



Niepunktualna linia nr 81

● Zdaniem naszego Czytelnika, takie sytuacje zdarzają się codziennie - w dni robocze

Kołbaskowo

Marek Jaszczyszynski

marek.jaszczyszynski@polskapress.pl

Z naszą redakcją skontaktował się pan Jarosław, który mieszka w Warzemicach i codziennie jeździ do Szczecina. Tu pracuje. Korzysta z autobusów linii nr 81. Według jego relacji, korzystanie z autobusów tej linii jest kłopotliwe. Trudno przewidzieć, kiedy przyjedzie autobus.

- Jeżdżę z przystanku przy osiedlu Kresy. Jadę do pracy i odwożę dzieci do szkoły między godziną 7:30 - 8. Nigdy autobus nie przyjeżdża na czas, spóźnia się przynajmniej 5 minut, a zdarza się kilkanaście. Są sytuacje, że autobus nie przyjeżdża. Kiedy przyjedzie to jest totalnie przepelony. To samo jest w szczycie popołudniowym.

Zdaniem naszego Czytelnika można byłoby zwiększyć częstotliwość kursów. Pytania w tej sprawie skierowaliśmy



▶ Nigdy autobus nie przyjeżdża na czas, spóźnia się przynajmniej 5 minut, a zdarza się kilkanaście. Są nawet sytuacje, że autobus nie przyjeżdża - mówi nasz Czytelnik

do Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego. Spytaliśmy, czy jest możliwe zwiększenie częstotliwości kursów autobusów w godzinach porannego i popołudniowego szczytu? Czy frekwencja na tej linii jest na tyle duża, że trzeba zwiększyć

liczbę kursów? Czy ZDiTM rozważa utworzenie buspasów na trasie linii nr 81?

- Linia 81 jest międzygminna, więc decyzja o zwiększeniu częstotliwości musiałaby zapisać nie tylko w ZDiTM, to samo dotyczy środków na zabez-

pieczenie zwiększenia częstotliwości. W tej chwili nie ma planów dodatkowych kursów, ani stworzenia buspasów - wyjaśnia Hanna Pieczyńska, rzeczniczka ZDiTM.

Do Urzędu Gminy nie docierały sygnały dotyczące potrze-



▶ Krajowa „13”, to tutaj w porannym i popołudniowym szczycie są największe zatory

by zwiększenia kursów. Jedne zmiany, które wejdą w życie, a dotyczące linii nr 81, to przedłużenie 6 kursów do Rosówka. - Takie były sugestie od mieszkańców - mówi Małgorzata Schwarz, wójt gminy Kołbaskowo. - Dodatkowo cho-

dziło o synchronizację jednego kursu linii 81 z odjazdem autobusu linii 61 na ulicy Cukrowej.

Według pani wójt nie ma potrzeby zwiększania częstotliwości kursów linii 81, bo przez Warzemic kursuje jeszcze linia nr 83. ● ●●

Można pomóc w przygotowaniu paczek na zbliżające się święta

Akcja

Już po raz szósty rozpoczęła się bożonarodzeniowa zbiórka pod nazwą „Paczka dla Bohatera”. Poszukiwana jest trwała żywność

Marek Jaszczyszynski

marek.jaszczyszynski@polskapress.pl

- Tak jak w latach poprzednich chcemy w ten sposób choć trochę pomóc komбатantom. Z doświadczenia wiemy, że taka pamięć i pomoc jest dla nich niezmiernie ważna i potrzebna, a radość jaką sprawiają im odwiedziny, życzenia, rozmowy, kartki i paczki jest nie do opisania - mówi Tomasz Sawicki, inicjator akcji.

Zbiórka będzie prowadzona do 17 grudnia 2016 roku. Poszukiwane są produkty z długim terminem przydatności np: herbata, kawa, słodkości, owoce i warzywa w puszkach, konfitury, konserwy, płatki śniadaniowe. Mile widziane są również artykuły chemiczne i do higieny np: kremy, szampony, płyny do kąpieli, sole do kąpieli, płyny i proszki do prania, żele pod prysnic, pasta do zębów, środki czystości. W Szczecinie koordynato-

rem akcji jest Tomasz Sawicki, kontakt: 508 182 185, e-mail: tomek.saw@interia.pl. Organizatorzy zwracają się także o dołączenia życzeń, które będą dołączane do paczek, zwłaszcza własnoręcznie wykonane przez dzieci.

W dniach 17-18 grudnia w polskich mundurach, wspólnie z przyjaciółmi paczki zostaną rozwiezione do naszych bohaterów. - Mamy nadzieję, że nasz apel, tak jak w latach poprzednich, nie pozostanie bez odpowiedzi - dodaje Tomasz Sawicki. Warto dodać, że akcja ta, zainicjowana w Szczecinie,

stała się już ogólnopolską. Produkty są zbierane w Poznaniu, Gnieźnie, Ostrołęce, Czaplinku, Koszalinie oraz Warszawie. Pomoc oferują także Polacy mieszkający za granicą. Zbiórka odbywa się także w Paryżu, Londynie i Glasgow.

W ubiegłym roku w naszym regionie rozwieziono ponad 180 paczek, w całej Polsce było to ponad 450 paczek, które trafiły do komбатantów i ich rodzin. Są to weterani Armii Krajowej, Wojska Polskiego, Narodowych Sił Zbrojnych, czy organizacji „Wolność i Niezawisłość”.

● ●●



▶ Akcja „Paczka dla Bohatera” została zainicjowana w Święto Niepodległości, zbiórka zakończy się 17 grudnia

Widowiskowy załadunek wojskowych pojazdów na platformy kolejowe

Kołbaskowo

Na wagony kolejowe na stacji Stobno Szczecińskie wjechało około 40 kołowych transporterów opancerzonych Rosomak w różnych wersjach

Marek Jaszczyszynski

marek.jaszczyszynski@polskapress.pl

Wszystko odbywało się sprawnie i w tak zwanym reżimie wojskowym, czyli na bojowo.

- Na poligonie w Drawsku Pomorskim szkolono się ponad półtora tysiąca żołnierzy Błękitnej Brygady wspomaganych przez kilkadziesiąt pojazdów wojskowych, w tym różne wersje KTO Rosomak - mówi kapitan Janusz Błaszczak z 12 BZ.

W czasie załadunku sprzętu żołnierze, którzy wprowadzają transportery na platformę jak i kierowcy muszą zachowywać szczególną ostrożność i umiejętnie kierować dwudziestoseściotonowym „Rośkiem”, by płynnie poruszać się po wąskim wagonie kolejowym. W szkoleniu na poligonie drawskim obok żołnierzy „Błękitnej brygady” brali udział żołnierze z jednostek wojskowych 12. Szczeciń-



▶ Załadunek Rosomaków wyglądał bardzo efektywnie. Tu nie ma miejsca na błąd! Ponad 20-tonowy musi precyzyjnie jechać



▶ Kierowca polega na wskazaniach kolegi

skiej Dywizji Zmechanizowanej oraz 5. pułku inżynieryjnego ze Szczecina.

Ćwiczenie taktyczne z wojskami RYS - 16 było jednym z najważniejszych tegorocznych zamierzeń szkoleniowych „Dwunastki”. Tematem ćwiczenia było „prowadzenie działań obronnych na głównym wysiłku obrony związku taktycznego”. Ćwiczenie posłużyło ocenie zdolności podległych jednostek do realizacji zadań zgodnie z wojennym przeznaczeniem.

Ćwiczeniem kierowało dowództwo 12. Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej i 5. pułku inżynieryjnego. ● ●●

Za rok będzie prąd ze słońca

- Na terenie Zakładu Produkcji Wody w Pilchowie powstanie farma fotowoltaiczna
- Instalacja pozwoli uzyskać oszczędności z tytułu opłat za energię elektryczną

Pilchowo

Marek Jaszczczyński
marek.jaszczczynski@polskajpress.pl

- Budowa farmy będzie wsparta środkami Unii Europejskiej. W celu ich pozyskania ZWiK przystąpił do konkursu organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej w Szczecinie - mówi Piotr Landowski rzecznik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie. - Wniosek spółki został oceniony pozytywnie i inwestycji przyznane zostało dofinansowanie. Umowa w tej sprawie będzie podpisana do końca bieżącego roku.

We wniosku złożonym w konkursie całkowity koszt inwestycji oszacowano na nieco ponad 3,1 mln zł. Wysokość przyznanego dofinansowania wyniesie 2,1 mln zł. Na terenie ujęcia wody w Pilchowie powstanie farma o mocy 0,5 MW,

która zajmie powierzchnię ok. 1 ha. Wytworzona energia elektryczna przeznaczona będzie w całości na potrzeby zakładu produkcji wody.

Wykonawcę farmy ZWiK wyłoni w drodze przetargu nieograniczonego. Zadanie realizowane będzie w formule „zaplanuj i wybuduj”. Spółka zakłada, że proces projektowania i realizacji farmy powinien zakończyć się jesienią 2017 roku.

Budowa kolejnej, trzeciej już farmy fotowoltaicznej pozwoli spółce uzyskać oszczędności z tytułu opłat za energię elektryczną. ZWiK od wielu lat stara się ograniczać koszty z tego tytułu. W latach 2014-2015 firma zrealizowała dwie inwestycje z zakresu fotowoltaiki o łącznej mocy 1,95 MW. Oprócz urządzeń fotowoltaicznych prąd produkowany jest także z biogazu powstającego w procesie oczyszczania ścieków. Obecnie ok. 17 proc. zużywanej



► Tak wygląda farma fotowoltaiczna, która powstała w Zakładzie Produkcji Wody „Miedwie”

przez Spółkę energii pochodzi z własnych źródeł. Nowoczesne instalacje fotowoltaiczne niosą bardzo wiele korzyści, w związku z czym ich popularność wciąż rośnie. Ich podstawowe zalety to: długowieczność i trwałość - panele, które są podstawowymi elementami całych systemów, mogą być wykorzystywane z powodzeniem przez co najmniej 25 lat i przez cały ten okres ich moc wyjściowa jest na najwyższym poziomie. Oszczędności - fotowoltaika umożliwia produkcję energii elektrycznej i niezależność się od dostawców prądu. Ekologia - instalacje fotowoltaiczne nie emitują żadnych gazów cieplarnianych i jako odnawialne źródło energii wykorzystują energię słoneczną. Dodatkowo koszty wytwarzania podzespołów nie są wysokie, a po ich wykorzystaniu mogą zostać poddane recyklingowi. ●

FOT. ZWI SZCZECIN

Policyjne odwiedziny u przedszkolaków i uczniów

Przeclaw/Dohuj

Policyjanci z polickiej komendy przeprowadzają systematyczne spotkania profilaktyczne z dziećmi i młodzieżą szkolną powiatu

Marek Jaszczczyński
marek.jaszczczynski@polskajpress.pl

- W czasie takich spotkań najczęściej podejmowane są tematy związane z bezpieczeństwem na drodze, na placu za-

baw, w kontakcie z obcą osobą ale i nieznanym psem - wyjaśnia aspirant Małgorzata Litwin z Komendy Powiatowej Policji w Policach.

Przewodnik psa patrolowego sierżant Mateusz Garbaciak z polickiej komendy Policji, ze swoim podopiecznym - psem ORO, odwiedzili przedszkole i gimnazjum w Przeclawiu.

Najwięcej radości mieli najmłodsi ucząc się m.in. pozycji obronnej w kontakcie z groźnym psem. Starsi uczniowie



► Oro to prawdziwa gwiazda. Jest ulubieńcem dzieci

dowiedzieli się jaką rolę w policji odgrywa czworonożny funkcjonariusz.

Mundurowi odwiedzili także szkołę podstawową w Dohujach gdzie przy wykozystaniu wielkoformatowego miasteczka ruchu drogowego uczyli dzieci m.in. bezpiecznego poruszania się po drogach oraz powtarzali podstawowe zasady ruchu drogowego. Każdy przedszkolak otrzymał opaskę odblaskową z logo Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. ● ©

FOT. APPOLICE

W skrócie

POLICE/ZAPROSZENIE

Jak zrobić wspaniałą bombkę choinkową

27 listopada o godz. 11 w Miejskim Ośrodku Kultury odbędzie się rodzinne warsztaty pod nazwą „Świąteczna bombka”. Zajęcia są przeznaczone dla dzieci w wieku 4 - 10 lat. Zapisy na zajęcia sobiescie w recepcji MOK lub telefonicznie 91 31 21 055. (JASZ)

Będzie większa szkoła. Koniec w czerwcu 2017 r.

► 21 listopada rozpoczął montaż konstrukcji szkieletowej nadziemnego nowobudowanego budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Bezrzeczu. W chwili obecnej powstaje baza pod ściany zewnętrzne i wewnętrzne, strony międzykondygnacyjne oraz stropodach



FOT. DOBRASZCZCINSKA P.

REKLAMA

ORION Rok zał. 2002

PIOTR KORATOWSKI

ul. Boh. Getta Warszawskiego 15, www.orionszczecin.pl

tel. 91 43 38 810, kom. 600 291 078

CAŁODOBOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

LEKARZ DO STWIERDZENIA ZGONU - BEZPŁATNIE

Winda, Wieniec, Namioty, Nagłośnienie - Gratis

Wspominamy ekologa

● Paul Robien, bo o nim mowa był nazywany „rewolucjonistą przyrody”, w okresie międzywojennym walczył o ochronę przyrody. Zginął w listopadzie 1945 zamordowany przez czerwonoarmistów

Dzieje powiatu

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Paul Robien (właściwie Paul Ruthke) urodził się 2 września 1882 w Bobolicach na Pomorzu Środkowym. Był synem Wilhelminy Ruthke, mieszkanki Bobolic (miasteczko położone pomiędzy Koszalinem a Szczecinkiem), kobiety niezamężnej i ubogiej.

- Warto zwrócić uwagę na jego postać, bo od dzieciństwa był związany ze Szczecinem - mówi Dariusz Okoń, historyk z VILO. - Paul Robien był nieślubnym synem, wyrósł na twardego człowieka, był naukowcem-samoukiem, zajmował się ornitologią i entomologią. Był niestrudzonego propagatorem idei ekologicznych, dał się poznać z odważnych wystąpień pacyfistycznych.

Dzieciństwo Paul spędził w Szczecinie w bardzo trudnych warunkach, najpierw w skrajnej nędzy na północy miasta, a później w piwnicy Śródmieścia. Jako dziecko musiał nawet żebrać. Okazją, żeby wytrwać się z nędzy była służba w marynarce. Dzięki wojażom poznał Europę i Amerykę. W tym też czasie zaczął tworzyć wiersze.

Wkrótce został też powołany do armii. W latach 1904-1907 służył w niemieckiej marynarce wojennej. Za otwarty protest przeciwko krwawemu stłumieniu powstania Hererów i Hotentotów (tak nazywano miejscową ludność obecnej Namibii, a wówczas niemieckiej kolonii, po stłumieniu powstania liczba ludności Herero zmniejszyła się o ok. 75 procent przyp. red.). Tra-

fił do więzienia. Podczas I wojny światowej służył w niemieckiej marynarce wojennej, w Kilonii. Dał się poznać jako odważny pacyfista, w 1916 roku wysłał do cesarza Wilhelma memoriał z wezwaniem do abdykacji „celem uchronienia od śmierci milionów niemieckich żołnierzy”.

Po pierwszej wojnie światowej przez kilka lat pracował w dziale zbiorów Szczecińskiego Muzeum Przyrodniczego (Stettiner Naturkundemuseum) - w dziale ptaków. Jednocześnie jednak propagował i prowadził obserwacje w terenie oraz angażował się w działania społeczne mające na celu ochronę przyrody. Odkrył walory przyrodnicze i możliwości prowadzenia obserwacji ornitologicznych wokół Jeziora Świdwie.

Stał się znany jako autor szkiców literackich o ptakach, które pisał do szczecińskiej prasy po 1917 roku. Jego czytelnicy zawiązali nieformalny krąg miłośników przyrody i ptactwa, znany jako „Klub Świergotków” (Zwitscherklub). Wkrótce założono oficjalne Szczecińskie Towarzystwo Ornitologiczne, a 2 maja 1922 Paul Robien rozpoczął budowę stacji przyrodniczej na Wyspie Mienia (Monne), położonej na skraju Jeziora Dąbie. Działalność ta doczekała się uznania Zarządu Miasta Szczecina i wsparcia finansowego (roczne dotacje w wysokości 500-600 DM). Stację i opowiadającego o okolicznej przyrodzie naukowca odwiedzało rocznie średnio kilka tysięcy osób, a miłośnicy przyrody niejednokrotnie tytułowali Paula Robiena nie tylko „świętym przyrody”, lecz nawet „apostolem przyrody”. W 1922 roku zorganizował w Berlinie

Kongres Rewolucjonistów Natury (Kongress der Naturrevolutionäre), w czasie którego starał się przeformować plany utworzenia w Niemczech 600-1000 rezerwatów z samowystarczalnymi i niezależnymi od państwa stacjami przyrodniczymi.

O tym jak był bezkompromisowy w walce o przyrodę niech świadczy zdarzenie z czasów, gdy do władzy doszli naziści. Apelowal do marszałka rzeszy Hermann Goeringa o zlikwidowanie ładowiska hydroplanów w Dąbiu, uzasadniając to ważnym dla ornitologa argumentem: „...gdyż samoloty płoszą awifaunę w okolicy i rezerwacie na Wyspie Monne”.

- W czasie II wojny światowej dał się poznać jako człowiek bardzo życzliwy, także wobec pracujących przymusowo Polaków - dodaje Dariusz Okoń.

Ukrywał też u siebie Żydów. W tym czasie zaprzyjaźnia się z jeńcem i robotnikiem przymusowym, Polakiem Władysławem Szilerem, po wojnie Polak stara się odwdziżyć, m. in. dowożąc żywność do odciętej od świata wyspy.

Po kapitulacji Niemiec (8 maja 1945) nie chciał opuszczać Szczecina i zamierzał kontynuować prace badawcze. W tym czasie jego żoną i współgospodarzem stacji ornitologicznej na Wyspie Mienia była Ewa z domu Windhom. Oboje zostali zamordowani w połowie listopada 1945 roku (symbolicznie przyjmuje się dzień 15 listopada), prawdopodobnie przez żołnierzy radzieckich dozoruujących niedaleki wrak osadzonego na dnie Parnicy lotniskowca „Graf Zeppelin”. ● © ©

Materiał na podst. Encyklopedii Pomorza Zachodniego



► Paul Robien z sową uszatą (Waldohreule), lata 20. XX wieku. To on odkrył walory jeziora Świdwie i możliwości prowadzenia obserwacji ornitologicznych na tym terenie



► Jezioro Świdwie i najbliższe otoczenie. To unikatowy w skali europejskiej rezerwat ptactwa wodnego i błotnego. Leży na południowym krańcu Puszczy Wkrzańskiej; obejmuje obszar ponad 890 ha jeziora Świdwie i podmokłe tereny wokół niego (bagniska, torfowiska niskie i trzcinowiska)

Z archiwum



► Budynek stacji przyrodniczej na Sadlińskich Łąkach (Mönne), lata 20. XX wieku



► Tablica pamiątkowa na gruzach strażnicy przyrodniczej na wyspie Sadlińskie Łąki, poświęcona ornitologowi



► Paul Robien ma dziś w Szczecinie swoją ulicę. Mieści się w Sławocieszu

Myśliwi chcą ścigać Bastę

● Polski Związek Łowiecki nie rezygnuje z oddania do sądu sprawy zakłóconego polowania w lasach pod Kołbaskowem ● Ale szczegółów nie ujawni. Ekolodzy nie bardzo się tym przejęli

Kołbaskowo

Mariusz Parkitny
mariusz.parkitny@polskapress.pl

Aktywiści z inicjatywy Basta przerwali na początku listopada polowanie, które organizowało koło Łowieckie Bażant w Szczecinie. Interweniowała policja. Kilka osób spisano. Rzeczniczka Polskiego Związku Łowieckiego zapowiedziała, że sprawa trafi do sądu za zakłócenie zgodnego z prawem polowania. Ale o szczegółach nie chce mówić.

Aktywiści od lat walczą z myśliwymi i spraw w sądach jest wiele. Dlatego nie za bardzo przestraszyli się procesu. Zapowiadają, że nadal będą walczyć o prawa zwierząt. Na razie jednak nie słychać o kolejnej akcji zakłócenia polowania poprzez spacer w pobliżu polowania.

Sprawa bardzo zdenerwowała myśliwych, także tych, którzy na polowaniu nie byli.



► Przerwane polowanie zakończyło się interwencją policji, którą wezwali myśliwi

Na oficjalnych profilach rzeczniczki Polskiego Związku Łowieckiego oraz koła łowieckiego Bażant dali upust swojej wściekłości.

Paweł S.: Trzymam kciuki za pozytywne zakończenie

sprawy. Precedens na pewno podziała studząco na kolejnych, przepraszam za słowo, oszołomów.

Maciej O.: Ciekawe co będzie jak dziki wejdą do miasta i będą atakować ludzi! Sami przy-

lecaj z płaczem i będą prosić o pomoc. Gdzie się rodzą tacy idioci?

Mirosław P.: Ja pier... jacyś maniacy spierd... wszystko, bo komuś na zielono się wydaje niech zajmą się Chinami.

Rafał T.: I dobrze, że przerwaliście polowanie tam gdzie debile chodzili, bo mogłoby dojść do tragedii, a im tylko o to chodziło. W innych komentarzach myśliwi nazywają aktywistów bandą zielonych oszołomów, pseudokologami, bandą ekodebili. Pojawili się też komentarze o zbłąkanej kuli, która mogłaby sprawę rozwiązać.

Po takim komentarzu ktoś w końcu napisał myśliwym, że pora na opamiętanie, bo ich wypowiedzi poszły trochę za daleko. Po kilku dniach najbardziej bulwersujące komentarze zniknęły z otwartych profili facebooka.

Myśliwym rozwiązanie problemu radził Marek O. z Poznania:

- Koledzy! Jako organizatorzy polowania w Poznaniu, gdzie rok temu także próbowano zakłócić nam polowanie w giliłgine informujemy, że 8 osób zostało wylegitymowanych i przeciwko nim wszczęto od-

powiednie postępowania. Podczas waszego polowania także była grupa zadymiarzy z Poznania. Może warto sprawdzić czy nazwiska się nie powtarzają. Sprawę prowadzi policja w Czerwonaku. A nuż jakaś recydywa się trafi.)

Rzeczniczka Polskiego Związku Łowieckiego, Diana Serafin-Piotrowska informuje o zmianie strategii wobec aktywistów.

- Polski Związek Łowiecki zmienił taktykę. Koniec milczenia, musimy zadbać o swoje i nie pozwolić na wycieranie butów o dobre imię polskiego myśliwego. Po to też został powołany zespół 50 rzeczników prasowych Polskiego Związku Łowieckiego - wyjaśnia.

Niektórzy myśliwi przyznają, że sobotnia awantura to dla nich duże problemy w niedalekiej przyszłości. Chodzi o „dewizówki”, czyli strzelanie do zwierzyny za pieniądze. Myśliwi martwią, że aktywiści mogą im popsuć plany. ● ©

Trauma zostanie, ale Adrian M. nie skrzywdzi już więcej żadnego dziecka

Wólczkowo

Porywacz 10-letniej Mai z Wólczkowa zostanie w zakładzie psychiatrycznym. Będzie mógł wyjść, gdy lekarze uznają, że nie jest groźny

Mariusz Parkitny
mariusz.parkitny@polskapress.pl

Postanowienie sądu o umorzeniu postępowania i umieszczeniu mężczyzny w zakładzie psychiatrycznym stało się prawomocne. Sąd uznał, że mężczyzna jest chory i musi się leczyć, bo na wolności mógłby popełnić podobne przestępstwo. Sprawę we wrześniu rozpatrywał sąd zamiejscowy w Policach. Wtedy decyzja była jeszcze nieprawomocna. W korytarzu sądowym czekała na niego rodzina, u której mieszkał po deportacji z Anglii. Nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami, przyszli tylko zobaczyć Adriana M. Sąd na niejawnym posiedzeniu przesłuchał biegłych i odczytał zeznania porwanej Mai. Wezwano ośmioro świadków, które rozmawiały z dziewczynką albo porywaczem na krótko po zdarzeniu. Ze względu na charakter sprawy, zeznania świadków i opinie biegłych pozostaną nieujawnione opinii publicznej.

Nie popełnił przestępstwa, jest chory

Decyzja o umorzeniu śledztwa oznacza, że ze względu na swoją niepoczytalność w chwili czynu, 32-letni Adrian M. nie popełnił przestępstwa. Sąd przychylił się do opinii biegłych, według których, podejrzanemu nie może przebywać na wolności. Przynajmniej na razie. W ocenie biegłych podejrzanemu w czasie popełniania zarzucanych mu czynów miał z przyczyn chorobowych zniechęconą zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego w warunkach szpitalnych, albowiem istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że na wolności znów by porywał.

Nie wiadomo do jakiego zakładu psychiatrycznego mężczyzna trafi.

- Komisja psychiatryczna wskazuje szpital do którego podejrzanemu trafi. Sąd co pół roku będzie otrzymywał opinię o stanie zdrowia mężczyzny - wyjaśnia sędzia Michał Tomala z Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Uprowadzenie

Do uprowadzenia Mai doszło 14 kwietnia ubiegłego roku. Adrian M. przetrzymywał ją



► W poszukiwaniach dziewczynki wzięło udział kilkudziesięciu policjantów. Sprawdzili obszar o wielkości kilku hektarów



► Adrian M. po kilku tygodniach spędzonych w niemieckim areszcie został przekazany polskiej policji

prawie dobę po niemieckiej stronie granicy. Po zatrzymaniu twierdził, że nie chciał zrobić krzywdy dziewczynce, a jedynie przewieźć samochodem. Na drodze pomiędzy miejscowościami Linken a Bismark znaleziono but, w który ubrana była zaginiona dziewczynka. Ustalono, że podczas jednego z postojów pokrzywdzona, korzystając z nieobecności podejrzanego w samochodzie, podjęła próbę ucieczki. Adrian M. pobiegł za dziewczynką, przewrócił ją i ciągnął za ręce trzymane za głowę, wrzucił ją do samochodu obok tylnej kanapy. Wtedy dziewczyna złamała nogę.

Drugie porwanie

To było już jego drugie porwanie dziecka. 1 października 2014 r. został skazany przez Sąd Koronny w Leeds na półtora roku więzienia za uprowadzenie 10-letniej dziewczynki w Huddersfield. W więzieniu siedział tylko pół roku od 26 czerwca 2014 r. do 31 stycznia 2015 r. Potem został deportowany do Polski. Początkowo przebywał w Toruniu, a następnie przeprowadził się do Berlina. Od 17 marca 2015 r. samochodem opel vectra poruszał się po terenie Niemiec i Polski. Od 11 kwietnia 2015 r. przebywał na terenie Wólczkowa. 14

kwietnia 2015 r. około godziny 16 uprowadził wracającą ze szkoły Mai. Po godz. 19 o sprawie powiadomiono policję i rozpoczęto trwające prawie dobę poszukiwania. Adrian M. oprócz porwania Mai i uszkodzenia ciała był podejrzanym o kradzież kart bankomatowych kobiecie, która potrafiła samochodem, gdy jechała rowerem.

Child Alert

Podczas porwania Mai, po raz pierwszy uruchomiono system Child Alert - system szybkiego rozpowszechniania informacji o zaginionym dziecku. System uruchamiany jest tylko w szczególnych sytuacjach, kiedy policja ma uzasadnione podejrzenie, że dziecku zagraża niebezpieczeństwo i mogło zostać uprowadzone. Dochodzi do tego też m.in. gdy zaginione dziecko jest chore i musi przyjmować leki. W przypadku Mai wpływ na to miały między innymi zabezpieczony monitoring, który nagrał wyjeżdżający samochód z okolic domu dziewczynki. Drugim argumentem za uruchomieniem systemu było znalezienie buta Mai. Child Alert działa w Polsce od kilku lat, ale po raz pierwszy zastosowano go przy sprawie z Wólczkowa. Wcześniej nie było takich porwań dzieci.



Kolbaskowo

Marek Jaszczyszki
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Amazon potwierdził plany budowy w Kolbaskowie centrum logistyki e-commerce o powierzchni 67 000 metrów kwadratowych. W ciągu 3 lat od uruchomienia centrum Amazon utworzy ponad tysiąc pełnoetatowych miejsc pracy. Do prowadzenia dalszych inwestycji w Polsce firmę zachęcił wzrost zapotrzebowania na usługi Amazon wśród klientów z Polski i całej Europy. Deweloperem inwestycji jest firma Panattoni Europe.

- Cieszymy się, że wkrótce Amazon dołączy do społeczności Kolbaskowa i stworzy tutaj ponad tysiąc pełnoetatowych miejsc pracy, w tym także wiele stanowisk kierowniczych. Naszym pracownikom będziemy mogli zaoferować konkurencyjne wynagrodzenie, bogate pakiety benefitów pozapłacowych oraz możliwości rozwoju kariery w jednej z najszybciej rosnących firm technologicznych na świecie - mówi Steven Harman, dyrektor operacyjny spółki Amazon na Europie kontynentalnej.

Na terenie centrum pracownicy Amazon będą odbierać, pakować i wysyłać do klientów niewielkie przedmioty, takie jak książki, sprzęt elektroniczny czy towary konsumpcyjne. Podczas realizacji zamówień będą na bieżąco korzystać z innowacyjnych technologii, w tym z rozwiązań Amazon Robotics.

- Polska jest pierwszym krajem europejskim, w którym już we wrześniu 2015 roku wdrożyliśmy technologię Amazon Robotics. Zastosowanie tej technologii to tylko jeden z przykładów na to, jak mocno angażujemy się we wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań w zakresie logistyki, działając z myślą o naszych pracownikach i naszych klientach - dodaje Steven Harman.

Jak to działa?

Roboty wjeżdżają pod złożoną z półek wieżę, na której przechowywane są produkty, podnoszą ją i przewożą w inne miejsce w centrum, w którym czekają na nie pracownicy. W ten sposób pomagają przyspieszyć czas realizacji zamówień, zwiększając jednocześnie komfort pracy.

- Staramy się tworzyć w Polsce jak najlepsze warunki inwestycyjne zarówno dla przedsiębiorców polskich jak i zagranicznych.

**Pracownikom
będziemy mogli
zaoferować
konkurencyjne
wynagrodzenie**

Światowy gigant inwestuje w powiecie. Będzie ponad 1000 nowych miejsc pracy

● Powstanie centrum logistyki o powierzchni 67 000 metrów kwadratowych



► Hala w Kolbaskowie ma mieć 67 tys. m² powierzchni, czyli blisko 10 boisk piłkarskich. W ciągu 3 lat zatrudnienie w Kolbaskowie przekroczy 1000 etatowych pracowników. Na początek na stanowiska kierownicze będą poszukiwani głównie logistycy, finansści, osoby do działu HR

nym, dlatego cieszę się, że jedna z największych i najbardziej dynamicznie rozwijających się firm technologicznych rozszerza swoją działalność w Polsce. Inwestycja pozwoli na stworzenie ponad 1000 nowych miejsc pracy. Jednocześnie mam nadzieję, że wdrożenie przez firmę innowacyjnej technologii wsparcia pracowników przez roboty, zapewni dalsze podwyższenie komfortu pracy w centrach Amazon. Liczę, że zastosowanie nowoczesnych robotów w centrach dystrybucji, będzie łączyło się z rozpoczęciem współpracy ze szkołami wyższymi, tak aby młodzi, polscy inżynierowie mieli okazję do zdobywania nowych kompetencji, a później pracy związanej z zaawansowanymi robotami - powiedział wicepremier Mateusz Morawiecki.

Amazon zainwestował przeszło 3 miliardy złotych w budowę i prowadzenie 3 centrów logistyki e-commerce w okolicach Poznania i Wrocławia, Centrum Rozwoju Technologii w Gdańsku oraz warszawskiego biura Amazon Web Services. Na terenie całego kraju Amazon stworzył 5 700 pełnoetatowych miejsc pracy i nieustannie rekrutuje na nowe stanowiska.

Rekrutacja do pracy w centrum logistycznym w Kolbaskowie rozpocznie się od pozyskania specjalistów na stanowiska kierownicze, między innymi w branży IT, finansach, HR, logistyce, inżynierii. Ponadto Amazon nawiąże współpracę z najlepszymi szkołami wyższymi w regionie, aby przyciągnąć ponad 50 zdolnych absolwentów uczelni, którzy dołączą do firmy na stanowiska managerskie. Wszystkie nowe oferty pracy będzie można znaleźć na stronie internetowej : www.myamazonjob.com/szczecin

W 2017 roku Amazon rozpocznie rekrutację pracowników na stanowiska poziomu początkowego. Kandydaci, którzy pomyślnie przejdą proces rekrutacji, otrzymają atrakcyjne wynagrodzenie, wiele

świadczeń dodatkowych, które obejmują prywatną opiekę zdrowotną, bezpłatny transport do pracy i z powrotem, 26 dni urlopu dla wszystkich pracowników niezależnie od stażu pracy oraz ciepłe posiłki za złotówkę. Dodatkowo firma pokryje nawet 95 procent kosztów kształcenia na kursach, podczas których pracownicy zdobywają umiejętności szczególnie poszukiwane na rynku pracy - bez względu na to, czy mają one związek z rozwijaniem kariery w strukturach Amazon, czy też nie. Wszystko to w ramach innowacyjnego programu „Postaw na swój rozwój”.

Szansa na przyszłość
- Cieszę się i dziękuję za tę inwestycję, ponieważ dzięki projektom globalnych marek takich jak Amazon szczyński obszar metropolitalny będzie zyskiwał na rozpoznawalności w Europie i na świecie. Wierzę, że dzięki temu, a także swoim naturalnym atutom, tj. lokalizacji, skomunikowaniu z Europą Zachodnią i Skandynawią oraz

rozwoju osobistego - powiedziała Małgorzata Schwarzwald, wójt gminy Kolbaskowo.

- Chcielibyśmy stać się katalizatorem rozwoju w regionie dzięki współpracy z lokalnymi przedsiębiorstwami i władzami krajowymi oraz samorządowymi, które wspierają nasze plany inwestycyjne - dodaje Steven Harman.

Inwestycja, wspierana przez Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera w Urzędzie Marszałkowskim, potwierdza, że zachodniopomorskie jest atrakcyjną lokalizacją dla sektora e-commerce.

- Dla granicznych inwestorów z kluczowych kryteriów wyboru naszego regionu jest położenie na szlaku komunikacyjnym. Jednak sama renta geograficzna nie wystarczy. Trzeba było konsekwentnej pracy na rzecz podnoszenia atrakcyjności inwestycyjnej naszego województwa - mówi Olgierd Geblewicz, marszałek Województwa Zachodniopomorskiego. ● ● ●

PANATTONI EUROPE

FOT. ARCHIWUM

Co to za firma?

● Amazon.com to amerykańskie przedsiębiorstwo handlowe, spółka akcyjna założona w 1994 w Seattle; zajmuje się handlem elektronicznym (e-handlem) B2C i prowadzi największy na świecie sklep internetowy.

Amazon został założony przez Jeffa Bezosa w 1994 r., a pierwsza książka została sprzedana w lipcu 1995 roku. Był to egzemplarz Fluid Concepts & Creative Analogies: Computer Models of the Fundamental Mechanisms of Thought. Na początku swego istnienia Amazon był księgarnią internetową. Wkrótce jej asortyment poszerzył się o takie artykuły jak: DVD, muzyka, sprzęt komputerowy, elektronika, meble, towary spożywcze i wiele innych. Oddziały Amazonu działają w Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji, Chinach, Japonii, Włoszech, Hiszpanii, Brazylii i Polsce, gdzie Amazon utworzył swoje centra dystrybucyjne pod koniec października 2014 roku. Dwa z nich zostały ulokowane w podwrocławskich Bielaniach, jedno w Sadach pod Poznaniem.

**Jestem
przekonana, że
dzięki temu
wzbogaci się rynek
pracy**

dzięki potencjałowi naukowemu, kadrowemu i kulturalnemu stolicy regionu - Szczecina, będzie miejscem kolejnych inwestycji. Życzę udanego przedsięwzięcia i sukcesów - mówi Piotr Krzystek, prezydent Szczecina, przewodniczący Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego.

- Bardzo się cieszę, że Amazon zdecydował się ulokować swoją nową inwestycję na terenie gminy Kolbaskowo. Jestem przekonana, że dzięki temu wzbogaci się rynek pracy, a to przełoży się niewątpliwie na rozwój gminy Kolbaskowo. Mam też nadzieję, że rozszerzy się oferta zatrudnienia, a dla mieszkańców, zwłaszcza młodych dojdą nowe możliwości

rozwoju osobistego - powiedziała Małgorzata Schwarzwald, wójt gminy Kolbaskowo.

- Chcielibyśmy stać się katalizatorem rozwoju w regionie dzięki współpracy z lokalnymi przedsiębiorstwami i władzami krajowymi oraz samorządowymi, które wspierają nasze plany inwestycyjne - dodaje Steven Harman.

Inwestycja, wspierana przez Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera w Urzędzie Marszałkowskim, potwierdza, że zachodniopomorskie jest atrakcyjną lokalizacją dla sektora e-commerce.

- Dla granicznych inwestorów z kluczowych kryteriów wyboru naszego regionu jest położenie na szlaku komunikacyjnym. Jednak sama renta geograficzna nie wystarczy. Trzeba było konsekwentnej pracy na rzecz podnoszenia atrakcyjności inwestycyjnej naszego województwa - mówi Olgierd Geblewicz, marszałek Województwa Zachodniopomorskiego. ● ● ●



Bez gadżetów nie pojedziesz

● Umiłają podróż, nie wyobrażamy sobie bez nich podróży. Robimy krótki przegląd najbardziej przydatnych rzeczy w aucie ● Powstała lista 5 najbardziej praktycznych sprzętów i dodatków

Poradnik

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Jazda samochodem to nie tylko sposób na przemieszczanie się pomiędzy punktami na mapie, ale przede wszystkim ogromna przyjemność. Cichy pomruk silnika, precyzja prowadzenia i świadomość mocy drzemącej pod maską wszystko to daje poczucie prawdziwej niezależności. Przyjemność z jazdy można jednak jeszcze bardziej spotęgować przy pomocy kilku przydatnych gadżetów. Sprawdź zatem, w jakie dodatki do auta warto się zaopatrzyć! Po co nam gadżety samochodowe?

- podnoszą komfort podróży;
- pozwalają na lepsze uprządkowanie przestrzeni w kabinie i bagażniku;
- wpływają na bezpieczeństwo kierowcy i pasażerów. Eksperti z salonów Feu Vert stworzyli listę 5 najbardziej praktycznych sprzętów i dodatków, w które warto wyposażać własne auto.

1. Radio samochodowe
Kto z nas nie lubi słuchać ulubionej muzyki w trakcie podróży? Radio należy obecnie do standardowego wyposażenia auta. Nowoczesne odtwarzacze pozwalają już nie tylko na odbiór radia czy słuchanie muzyki z płyt CD, ale także na odtwarzanie plików mp3 oraz wyświetlanie komunikatów o nazwie stacji lub aktualnie granym utworze.

Na rynku dostępnych jest jednak wiele modeli, różniących się od siebie szeregiem parametrów technicznych, które mają bezpośredni wpływ na jakość dźwięku i komfort użytkowania. Dobrze radio samochodowe powinno być wyposażone w:

- * regulację balansu, umożliwiającą zmianę natężenia dźwięku w różnych miejscach samochodu;
- * korektor dźwięku, pozwalający na uwypuklenie niskich lub wysokich tonów oraz dopasowanie efektów dźwiękowych do indywidualnych upodobań;
- * dodatkowe złącza i wejścia, umożliwiające podłączenie do-



► Najświeższe informacje o utrudnieniach na drodze. Bez radia nie wyobrażamy sobie udanej podróży

datkowych urządzeń, np. smartfona, odtwarzacza mp3, pendrive'a czy karty pamięci. Warto również zwrócić uwagę na możliwość sterowania radiem za pomocą kierownicy. Wyeliminuje to konieczność odrywania dłoni od kierownicy w trakcie jazdy.

2. Wideorejestrator
Urządzenie służy do nagrywania tego, co dzieje się na drodze lub w bezpośrednim sąsiedztwie samochodu. Dzięki niemu można uwiecznić zarówno piękne widoki, jak i zyskać dowód w razie stłuczki lub innej niebezpiecznej sytuacji na drodze. Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na:

- * rozmiar obiektywu, tym większa jakość nagrania;
- * szerokość kąta obiektywu, ten mieści się w zakresie od 90 do 180 stopni; dobrej jakości obiektyw powinien mieć kąt minimum 120 stopni dzięki temu zarejestruje wszystko, co dzieje się przed samochodem;
- * jasność obiektywu, im mniejsza wartość oznaczająca jasność, tym mniej zakłóceń i szumów;
- * liczba klatek na sekundę, im wyższa, tym lepsza płynność obrazu. Wideorejestratory mocowane są z reguły na przedniej szybie, za pomocą przysawki. Można je w każdej chwili odcepić. Coraz popularniejsze są również kamery zinte-

growane z lustrem wstecznym tego typu urządzenie to po prostu nieco większe lustro środkowe z wbudowanym z tyłu wideorejestratorem.

3. Lodówka turystyczna
Lodówki turystyczne pozwalają na zachowanie świeżości posiłków nawet w trakcie bardzo długiej podróży. Przydają się zwłaszcza podczas wakacyjnego wyjazdu, kiedy w aucie trzeba spędzić nawet kilka godzin, a niekiedy istnieje możliwość kupienia po drodze obiadu lub kanapki. Nie nadają się jednak do przewożenia lodów i innych produktów wymagających ujemnych temperatur. Lodówki turystyczne dzielą się na:

- * lodówki z wkładami mrozącymi nie wymagają dodatkowego zasilania i są stosunkowo lekkie, mają jednak niewielką pojemność;
- * lodówki zasilane z zapalniczki samochodowej są pojemne (z reguły ponad 25 l) i wydajne, ale dość ciężkie.

4. Ładowarka do telefonu
zasilana z zapalniczki samochodowej
Baterie nowoczesnych smartfonów wystarczają z reguły na dwie doby pracy. Często zdarza się więc, że telefon wyłącza się, kiedy akurat jedziesz samochodem. Nie stanowi to dużego problemu, gdy akurat nie potrzebujesz smartfona. Gorzej, gdy korzystasz z nawigacji w telefonie lub czekasz na ważne informacje. W takiej sytuacji bardzo przydatna jest ładowarka samochodowa, którą podłącza się do gniazda zapalniczki. Warto wybrać taki produkt, który wyposażony jest w kilka wtyczek dopasowanych do różnych urządzeń zarówno do smartfonów, jak i klasycznych telefonów.

- 5. Uchwyty i organizery**
Różnego rodzaju uchwyty i organizery to najbardziej niepozorne gadżety samochodowe, jednak ich przydatność jest bezdyskusyjna. Pozwólą na uporządkowanie przestrzeni w aucie i zabezpieczenie przewożonych przedmiotów. Nieocenione okażą się:
- * uchwyty na kubki lub puszki;
 - * pokrowce na dziecięce zabawki mocowane do przedniego fotela;
 - * kosze i siatki, w których można umieścić drobne elementy bagażu.

● ©



► Nawigacja, kiedyś nowinka techniczna. Teraz to standard w aucie, a nawet w smartfonie

Stomatologia przy Grunwaldzkiej
Twój uśmiech jest dla nas najważniejszy!

Usługi:

- stomatologii zachowawczej
- endodoncji
- stomatologii dziecięcej
- protetyki
- periodontologii

Serdecznie zapraszamy do naszego gabinetu stomatologicznego

Zapraszamy serdecznie na bezpłatną wizytę konsultacyjną, na której zbadamy stan Państwa uzębienia i opracujemy plan leczenia wraz z wstępnym kosztorysem!

Policz, ul. Grunwaldzka 22, Pniedziątek - Piątek
tel. 91 831 57 21 godz. 10.00-19.00

info@stomatolog-policz.pl
www.stomatolog-policz.pl

Policz JASMIN
Rynek nr. 73 oraz ulica Bankowa

KOLASTYNA, CTHRU, STRB

do każdego zestawu świątecznego Strb, Cthru i Kolastyne - gratis

SKAY YOUR TRUTH

Kapitulacja po blisko 30 latach

● PSPS Chemik Police wycofuje drużynę z I ligi siatkarek. Na pożegnanie wygrał 3:0 z SMS Szczyrk

Sebastian Szczytkowski
sport@gs24.pl

W bieżącym tygodniu PSPS Chemik Police poinformował, że siatkarki nie dokończą sezonu w I lidze. Powodem jest brak pieniędzy. Decyzja zarządu musi być jeszcze przegłosowana na walnym zgromadzeniu, które odbędzie się 29 listopada. Będzie to najpewniej formalność. PSPS nie wyjechał do Krakowa na pojedynki z Proximą i nie podjął się zorganizowania meczu z MKS Kalisz.

- Wielka szkoda, że klub, który za dwa lata mógłby obchodzić 30-lecie istnienia na ziemi polickiej, z tak ogromnymi osiągnięciami, musi pożegnać się z profesjonalną, kobiecą siatkówką - ubolewają władze PSPS Chemika.

Wszystko wskazuje na to, że Chemiczki zagrały mecz na pożegnanie z kibicami w połowie listopada. Dzięki doświadczeniu i ambicji pokonały 3:0 SMS Szczyrk. Było to ich czwarte zwycięstwo w siódmym występie, więc sportowo drużyna stawiała opór problemom. W tabeli plasowała się na 7. lokacie z niewielką stratą do czołowej czwórki, która będzie rozstawiona w play-off.

- Wynik był jedynym pozytywnym w katastrofalnej sytu-

acji. Byliśmy rozbici psychicznie i dziewczyny pokazały klasę, że walczyły na boisku. Trudno było je czymkolwiek zmotywować - wspomina Mariusz Bujek, trener PSPS Chemika. - To przykre, że kończymy działalność w tak nieprzyjemnych okolicznościach. Spędziłem w klubie wiele lat. Czuję, że stał się ofiarą zaplanowanego ataku.

PSPS Chemik Police dostał się na zaplecze Orlen Ligi w 2015 roku. W sezonie zasadniczym sprawił kilka niespodzianek. Pokonał nawet EKS Commercecon Łódź, który obecnie jest w elicie. W play-off policzanki trafiły na Wisłę Warszawa i nadzieje były rozbudzone, ponieważ wcześniej wygrały dwukrotnie ze stołecznym zespołem. Wisła zrewanżowała się jednak słodko, a PSPS Chemik finiszował na 6. lokacie.

Cel przed nowymi rozgrywkami był podobny, ale przebudowana drużyna nie będzie mogła ich dokończyć. Dotychczasowe wyniki zostaną anulowane, a siatkarki mają jeszcze czas, by znaleźć innego pracodawcę w tym roku.

- Jesteśmy fanatykami siatkówki, może nawet wariatami, takie mamy charakter i działaliśmy dopóki mogliśmy. Klub radził sobie przez wiele lat całkiem dobrze, ale bez pieniędzy nie ma sensu dalej tego ciągnąć. Przyko-



► - To przykre, że kończymy działalność w tak nieprzyjemnych okolicznościach. Spędziłem w klubie wiele lat - mówi trener Bujek

nam, że nie sprostaliśmy zadaniu, choć winą nie leży po naszej stronie. Jest nam głupio przez dziewczynami,

trenerem i społecznością - powiedział Wiktor Szostak, wiceprezes PSPS Chemika Police.

Klub skoncentruje się teraz na szkoleniu młodzieży, a w przyszłości spróbuje wrócić do poważnego grania.

W żeńskiej siatkówce Police reprezentują jeszcze Chemik w Orlen Lidze oraz SMS w II lidze. ●

Chemik zmierza po awans. Tanowia i Ehrle w niebezpiecznej strefie

Piłka nożna

Trzy drużyny z powiatu polickiego prawdopodobnie będą walczyć o utrzymanie. Ambitne plany ma jedynie Chemik Police

Aleksander Stanuch
sport@gs24.pl

W wojewódzkiej lidze okręgowej walka o awans zapowiada się niezwykle ciekawie między czterema ekipami. Właśnie tuż za podium znajduje się Chemik Police, który ma zaledwie trzy punkty straty do liderujących Błękitnych II Stargard, którzy wspomagani graczami pierwszego zespołu raczej nie będą mieli konkurencji. Policzanie mają duże ambicje i rundę jesienną zakończyli czterema zwycięstwami z rzędu.

Dla Mierzynianki Mierzyn jest to pierwszy sezon na tym

szczeblu, więc priorytetem jest utrzymanie. Na razie się to udaje, bo beniaminek z 12 punktami na koncie jest tuż nad strefą spadkową. Mierzynianka zaczęła sezon od sześciu porażek, ale z biegiem czasu zaczęła wychodzić na prostą. Pod względem gry na swoim boisku zespół z Mierzyna jest najgorszy w lidze trzy punkty w siedmiu spotkaniach.

1. Błękitni II Stargard	15	36	73-34
2. Rega Trzebiatów	14	33	36-22
3. Morzycko Moryń	15	33	46-14
4. Chemik Police	15	33	37-15
5. Stal Szczecin	15	24	27-27
6. Arkonia Szczecin	15	23	26-18
7. Iskra Golczewo	15	23	30-24
8. Wybrzeże Rewalskie	15	22	35-30
9. Błękit Pniewo	15	22	21-34
10. Zorza Dobrzyń	15	20	25-29
11. Piast Karsko	15	19	27-32
12. Ina Ińsko	15	17	21-33
13. Odra Chojna	15	14	26-51
14. Mierzynianka Mierzyn	15	12	17-32
15. Czarni Lubanowo	14	8	18-44
16. Polonia Ploty	15	4	18-48



► Szymon Kapelus (z lewej) jest mocnym punktem Chemika

W szczecińskiej klasie okręgowej zespoły z powiatu polickiego odgrywają marginalną rolę. Zarówno Ehrle Dobra Szczecińska, jak i Tanowia Tanowo będą w tym sezonie walczyć o utrzymanie. Start rozgrywek był dla Ehrle bardzo trudny. Drużyna na pierwszą wygraną musiała czekać aż do końca października. W dodatku zespół ma spore problemy z defensywą, bo więcej goli stracił tylko Zooteknik Kołbacz. Obie ekipy są w strefie spadkowej.

Miejsce tuż nad kreską należy do Tanowii Tanowo, która w przedostatniej kolejce rundy jesiennej przegrała 2:5 właśnie z Ehrle. Wysokich porażek było kilka, ale trudno oczekiwać innych wyników, gdy ma się w lidze Flotę Świnoujście czy Masovię Maszewo. Tanowia odbiła sobie to wszystko w ostatniej serii, kiedy wygrała 7:1 z Sarmatą Dobrą. To oczywiście najwyższe zwycięstwo piłkarzy

4

ZWYCIĘSTWA
z rzędu zanotowała
w ostatnim czasie ekipa
Chemika Police

z Tanowa w tym sezonie. Straty do drużyn będących wyżej nie są duże, więc wiosną walka o utrzymanie będzie ciekawa. ●

1. Flota Świnoujście	15	40	76-14
2. Masovia Maszewo	15	37	53-22
3. Wicher Brojce	15	33	37-21
4. Mewa Resko	15	33	32-19
5. Sparta Gryfice	15	28	28-26
6. Błękitni Trzygłów	15	25	40-27
7. Pomorzanie Nowogard	15	24	21-22
8. Promień Mosty	15	22	31-37
9. Iskierka Szczecin	15	20	33-22
10. Orzeł Łożnica	15	19	29-36
11. Odrzanka Radziszewo	15	17	23-31
12. Sarmata Dobra	15	14	18-40
13. Pomorzanie Krapiel	15	13	23-46
14. Tanowia Tanowo	15	11	25-39
15. Ehrle Dobra Szczecińska	15	9	22-46

Niepokoja stracone sety

● Po sześciu meczach Orlen Ligi Chemik Police wcale nie jest liderem. Przez gorszy bilans setów dał się wyprzedzić Budowlanym Łódź. Mistrzynię Polski tylko dwa mecze wygrały do zera

Siatkówka

Paweł Pazik

pawel.pazik@polskapress.pl

Wydaje się, że Chemik na razie pokonuje kolejne przeszkody na trzecim biegu. Kibice nie są przyzwyczajeni do sytuacji, że policzanki tracą sety w starciach z rywalami, z którymi zwykle radziły sobie w godzinę.

- W tym sezonie naprawdę nasi przeciwnicy podchodzą do meczów na luzie, grają na maksymalnym ryzyku. Jak zaczniemy wchodzić, to trudno jest tę falę - powstrzymać oceniał Aleksandra Jagieło, kapitan zespołu.

Pierwsza część sezonu wygląda na przedłużenie okresu przygotowawczego. Chemik ćwiczy różne warianty, szansę dostają poszczególne siatkarki, nawet niespełna 16-letnia Magdalena Stysiak. „Prawdziwe” granie zaczyna się w grudniu, gdy podopieczne trenera Jakuba Głusaka rozpoczną rywalizację w Lidze Mistrzyń. Chemik poznał już komplet rywali, z jakimi przyjdzie mu się zmierzyć. Włoska Liu Jo Nordmeccanica Modena uporała się w kwalifikacjach z francuskim RC Cannes i będzie pierwszym rywalem mistrzyń Polski w grupie A.



► Kibiców Chemika Police czeka najbardziej pasjonujący okres w sezonie. Ich ulubiony zespół zaczyna rywalizację w Lidze Mistrzyń

- Po losowaniu Ligi Mistrzyń i par kwalifikacyjnych pomyślałem, że Modena ma największe szanse na awans do naszej grupy.

Moje przypuszczenia się potwierdziły. To zespół posiadający wiele doświadczonych zawodniczek, które z niejednego

pieca chleb jadły. Prowadzi je trener Lorenzo Miceli, dobrze znany w Polsce i Policach. W poprzednich latach wielo-

krotnie mieliśmy okazję do rywalizacji i to o najwyższe trofea w naszym kraju. W tym sezonie, jak widać, będzie podob-

nie, tylko zmieniły się rozgrywki - mówi Jakub Głusak, trener Chemika.

Mecz zaplanowano na czwartek 15 grudnia (godz. 18. Azoty Arena).

- Inauguracja europejskich pucharów, ze względu na nowe zasady rozgrywek, przypada w tym sezonie bardzo późno. W poprzednich latach zaczynałyśmy już w październiku. Dostosowaliśmy nasze przygotowania i jesteśmy gotowi. Na inaugurację czeka nas bardzo trudny pojedynek z wymagającą Modeną, dlatego cieszę się, że zaczniemy we własnej hali. Nasza publiczność da nam kopę do walki, liczę na widowiskową grę i dużo emocji dodaje szkoleniowiec.

Oprócz Modeny rywalami Chemika w grupie A są jeszcze Telekom Baku oraz Imoco Volley Conegliano. ●

1. Budowlani Łódź	6	17	18-4
2. Chemik Police	6	17	18-5
3. Impel Wrocław	6	14	16-8
4. Develpres Rzeszów	6	10	14-11
5. Pałac Bydgoszcz	6	10	13-11
6. Atom Trefl Sopot	6	8	12-11
7. MKS Dąbrowa Górnicza	5	7	10-10
8. Muszynianka	6	7	10-14
9. BKS Bielsko-Biała	6	7	10-13
10. ŁKS Łódź	6	6	9-15
11. Budowlani Toruń	5	6	6-10
12. PTPS Piła	6	5	7-15
13. Legionovia Legionowo	6	5	8-15
14. KSZO Ostrowiec	6	4	7-16

Od 1 grudnia można oddawać głosy

Piłkarski plebiscyt

Najpierw głosowanie, później wręczenie nagród, a na koniec bal. Tak w skrócie wyglądać będzie plebiscyt na najpopularniejszego piłkarza

Maurycy Brzykcy

maurycy.brzykcy@polskapress.pl

Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej, wspólnie z „Głosem” i portalem Ligowiec.net po raz kolejny organizuje „Plebiscyt na najpopularniejszego piłkarza województwa”. Ponownie zabawa zakończy się galą oraz „Ballem Piłkarza”.

W plebiscybie nagradzamy najlepszych i najpopularniejszych piłkarzy z województwa, niezależnie od poziomu. Nie zapominamy o kobietach czy futsalistach, którzy mają swoje kategorie. W tej edycji dokonaliśmy novum. Od B-klassy do klasy okręgowej oddzielnie



► Zwycięzynie w kategorii kobiet w poprzedniej edycji

wyróżniać będziemy piłkarzy z regionu szczecińskiego i koszalińskiego.

Fani oceniają zawodników na przestrzeni roku kalendarzowego. Na poziomie ekstraklasy Pogoń ma prawo zgłosić trzech piłkarzy do plebiscytu, Błękitni i Kotwica w II lidze po dwóch graczy, podobnie zespoły z za-

chodniopomorskiego w III lidze. Od ligi IV przez ligę okręgową, klasy okręgowe oraz A i B-klasę kluby zgłaszają już tylko po jednym zawodniku. Futsalaowa Pogoń '04 może wytypować trzech graczy. W rozgrywkach kobiet każdy seniorski zespół może wytypować jedną zawodniczkę.

Na zgłoszenia czekamy pod adresami: zzpn@zzpn.pl (kandydatury z regionu szczecińskiego) oraz kontakt@kozpn.pl (koszaliński) do końca listopada. Do zgłoszenia piłkarza oprócz klubu prosimy dołączyć także zdjęcie.

Podobnie jak w poprzednim roku głosowanie odbywać się będzie na trzy sposoby. Poprzez SMS, portal facebook oraz kliknięcie. Oddać swój typ można będzie na portalu ligowiec.net i na stronie www.gs24.pl.

Głosowanie rusza 1 grudnia i potrwa do 6 stycznia, do północy. 20 stycznia w polickim hotelu Dobosz odbędzie się gala i „Balu Piłkarza”. ●

REKLAMA

016925311

REKLAMA

016731647

ul. Walszcwa
gratka

Ponad
1 milion ofert
nieruchomości

gratka
mam to.



Wybierz wersję
mobile
i bądź z nami 24h!



sprawdź

